Nr. 290. Czwartek, 20 Grudnia 1906. Rok 96.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K,	rocznie . . 24 K,	ćwierćrocznie . 6 K,
półrocznie . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie . 12 K,	miesięcznie . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1 K 50 h**, drudzy **60 h**. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K**.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej profesorowi w gimnazyum państwowem w Wadowicach, Walentemu Myjkowskiemu, przy sposobności przejścia w stały stan spoczynku, tytuł radcy szkolnego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 listopada b. r. nadać najmiłościwiej dozorcy maszyn w zarządzie salin w Kosowie, Janowi Wilhelmiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, srebrny krzyż zasługi.

P. Minister Wyznań i Oświaty udzielił klasom I., II., III. i IV. prywatnego gimnazyum żeńskiego p. Heleny Strażyńskiej w Krakowie, praw szkoły publicznej na rok szkolny 1906/7.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonych słuchaczy prawa i oficyałów pocztowych: Aleksandra Strokę, Mieczysława Löbla i Karola Ostachowicza, dalej konceptowego praktykanta skarbowego Konstantego Krygicza, wreszcie konceptowych praktykantów pocztowych: Jana Urbańskiego, Dyonizego Baczyńskiego i Mieczysława Kaczanowskiego, koncypistami pocztowymi we Lwowie.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej regulacyi rzeki Świcy od klm. 0 000 do klm. 5·400 odbędą się wodno prawne dochodzenia wraz z rozprawami ekspropryacyjnemi w gminie katastralnej Żurawno, obejmującej gminy polityczne Żurawno i Pobereże, dnia 16 stycznia 1907, zaś w gminach kat. Mielnicz i Włodzimirce dnia 17 stycznia 1907.

Rozprawa rozpocznie się w każdym z powyższych dni o godzinie 9 minut 30 przed południem. W pierwszym dniu zbierze się komisya w Żurawnie przy ujściu Świcy.

Projekt techniczny wraz z opisem wyłożony będzie w c. k. starostwie w Żydaczowie, zaś wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami ekspropryacyjnymi wyłożone będą, stosownie do przepisu § 21 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o regulacyi rzek krajowych z 21 kwietnia 1904 Dz. u. kr. nr. 52 i § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30, w urzędach gminnych w Żurawnie i w Mielniczu i w kancelaryach obszarów dworskich w Mielniczu i Włodzimircach, począwszy od dnia 30 grudnia 1906 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Żydaczowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 18 grudnia 1906 do l. 167.106 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicyi, — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 grudnia.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

(Dalszy ciąg i dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z dnia 18 b. m.)

Ożywioną dyskusyę wywołał wczoraj w Izbie posłów nagły wniosek p. Pommera co do polepszenia doli pomocników kancelaryjnych. Wnioskodawca uzasadniając nagłość, zarzucił Rządowi, że zapomniał o powziętej w tej sprawie przed pięcioma laty uchwale Izby posłów. Wypracowany przez Izbę projekt ustawy leży w Izbie panów, która zajmuje się obecnie pluralnością i *numerus clausus*, a nie troszczy się o niedolę pomocników kancelaryjnych. Rozporządzenie Rządu w sprawie tych funkcyonaryuszy nie odpowiada wymaganiom interesowanych kół. Mowca poleca przyjęcie nagłości.

P. Resel uważa za rzecz wykluczoną, aby Izba obecnie ustawowo zdołała uregulować stosunki służbowe i płace pomocników kancelaryjnych. Mowca czyni Rządowi zarzut, iż rzekomo nie dotrzymał przyrzeczenia; wskazuje też na panującą drożyznę do której Rząd — zdaniem mowcy — sam się przyczynił, gdyż wypracował taryfę cłową, służącą jedynie dla ochrony krajowych producentów. Tem bardziej ma Rząd wobec tego obowiązek poprawy płac pomocników kancelaryjnych.

Mowca przedstawia smutne ich położenie i ostrzega Rząd, aby nie postąpił podobnie jak w sprawie służby pocztowej. Niech Rząd przyzna na razie znaczny dodatek, a ostateczne uregulowanie sprawy pomocników kancelaryjnych niech pozostawi nowej Izbie posłów, wybranej na podstawie powszechnego głosowania.

Następnie przemawiali pp.: Klumpar, Straucher, Klofacz i Schreiter, występując w stanowczy sposób za poprawą doli pomocników kancelaryjnych.

Nagłość wniosku przyjęto.

Poczem Izba przystąpiła do obrad nad sprawozdaniem komisyi budżetowej w sprawie uregulowania stanowiska i płac pomocników kancelaryjnych i pomocniczych pracowników.

Sprawozdawca p. Steinwender zaleca imieniem komisyi budżetowej przyjęcie rezolucyi, wzywającej Rząd, aby w drodze rozporządzenia z działaniem wstecz do d. 1 kwietnia 1906, odpowiednio wydatnie poprawił los tej kategoryi funkcyonaryuszy, z zastrzeżeniem ustawowego uregulowania w swoim czasie stanowiska i płac pomocników kancelaryjnych.

Po dłuższej dyskusyi, przyjęto wnioski komisyi budżetowej, jakoteż dodatkowy wniosek p. Tonnera z wezwaniem do Rządu, aby niedostateczne podwyższenie płac personalu kancelaryjnego z d. 15 lipca b. r. zostało znacznie powiększone, a także, aby polepszono pożałowania godne położenie robotników kancelaryjnych.

W dyskusyi p. Breiter, jako mowca generalny podniósł, że dzisiejsza dyskusya ma dla pomocników kancelaryjnych tylko platoniczne znaczenie. Główne ich żądanie, aby płace uregulowano w drodze ustawodawczej, prawdopodobnie doczeka się spełnienia dopiero w nowej Izbie. Jeśli dla pomocników kancelaryjnych miało się coś zrobić, to przed okazaniem się rozporządzenia z dnia 15 lipca trzeba było sprawę wziąć pod rozwagę i wezwać Rząd, aby w pewnym terminie wniósł projekt ustawy. Całe sprawozdanie komisyi budżetowej, wraz z wnioskami i rezolucyami, stało się bezprzedmiotowem skutkiem owego rozporządzenia. Dalej mowca przedstawił opłakane położenie pomocniczego personalu kancelaryjnego i przedstawił Izbie następującą rezolucyę:

„Zważywszy, że ustawa, regulująca płace personalu kancelaryjnego z dnia 18 grudnia 1901 została wprawdzie przez Izbę posłów przyjętą, ale nie załatwioną przez Izbę

LISTY Z WARSZAWY.

(Powódź pism. — Tygodnik *Wiara*. — Agitacya przeciwkatolicka. — Powieści rewolucyjne. — „Książę“ Rygier-Nałkowskiej. — „Ol-Soni-Kisań“ Sieroszewskiego. — Warszawa znów się bawi).

(Dokończenie).

Być nie mogło, by rewolucya nie oddziałała w pewnej mierze na naszą literaturę, by nie zapłodniła fantazyi beletrystów. O pełnym obrazie ruchu rewolucyjnego nie może być dziś oczywiście jeszcze mowy, daleko bowiem dojrzeć końca. Co się dziś dzieje, jest dopiero początkiem wielkiej ewolucyi narodu rossyjskiego, są to dopiero błyskawice, zwiastuny burzy właściwej. Właściwa zresztą rewolucya, ta, która działa, odbywa się pod ziemią, jest niedostępna dla obserwacyi artystycznej. Nie widzimy ani ludzi, prowadzących z różnych kryjówek ów ruch, ani wszystkich sprężyn, jakie nimi powodują. Nie znamy przedewszystkiem psychologii działaczów, bez czego artysta nie może wykuwać typów plastycznych. Cały ten, dziś jeszcze mglisty, niepochwytny materyał stanie się dopiero wówczas materyałem artystycznym, gdy po zamknięciu rewolucyi archiwa rządowe, policyi, żandarmeryi, sądów i t. d. będą dostępne dla nauki i ich działacze odtworzą sami ruch obecny w formie pamiętników lub innych dokumentów żywych. Co dziś beletrystyka tworzy w tym kierunku, może być tylko szkicem, fragmentem, lekkiem uchyleniem tajemniczej zasłony.

Takim szkicem jest powieść pani Rygier-Nałkowskiej p. t. „Książę“. W powieści tej przesuwają się różni „towarzysze“ i różne „towarzyszki“ (socyaliści). Rekrutują się oni przeważnie z proletaryatu inteligentnego i nieinteligentnego, z czego nie wynika, żeby w ruchu rewolucyjnym brał udział tylko proletaryat. Widzieliśmy w pierwszej Dumie państwowej Rossyi bogatych „kadetów“, których cele godziły się z dążnościami najskrajniejszych wywrotowców.

Każda rewolucya zapala w swoich początkach mnóstwo entuzyastów, należących do wszystkich sfer. Wielkie, zawsze młode, zawsze ładne hasła wolności, sprawiedliwości, powszechnego szczęścia, działają, jak haszysz, oślepiają, odurzają, pociągają natury wrażliwsze. Ci entuzyaści mogą się mylić, mogą nie znać natury ludzkiej, mogą się łudzić, ale są to w znacznej części entuzyaści uczciwi, ideowcy, raczej ideologowie szczerzy.

Tylko tych szczerych ideologów i doktrynerów, wierzących, że można człowieka, ludzkość przekształcić jednym zamachem, szkicuje pani Rygier-Nałkowska w swojej powieści. Są oni oddani wszyscy całem sercem, całą duszą, aż do ofiary z życia sprawie „przyszłego słońca“, co ma zaświecić nad nieszczęśliwym rodem prometeuszowym. Robota polityczna jest dla nich więcej wcielonym poematem, żywem marzeniem, aniżeli trzeźwem liczeniem się z siłami i środkami, czem polityka być powinna. Główny ich przedstawiciel „książę“ (przezwisko partyjne) mówi między innemi: „nie jako system naukowy pociąga mnie ta idea, ale jako gigantyczny w swej utopijności rozumnej przejaw owej wiecznej w nas tęsknoty do słońca niewidzialnego, jako wyłom prometycki w murze głazów piramidowych, dzielącym nas od tryumfu żyjących w nas potęg świętych, które w skromności magnatów zowiemy istniejącym gdzieś jeszcze poza duszą naszą... Bogiem. A czy za murem zwycięstwo już, czy cały system nowych murów — *n'importe*“.

Działacz polityczny, który wierzy, przemawia w taki sposób, jak poeta, jak marzyciel, skazuje się z góry na rozczarowanie. I książę pani Nałkowskiej przestaje też wierzyć w istocie w jutro, w rychłe wcielenie swoich ideałów — kocha on w rewolucyi więcej piękno, niż jej użyteczność, akcya zaś rewolucyjna, zawsze terrorystyczna, nie jest wcale piękną. I pięknemi nie są rozpętane namiętności ludzkie, wysuwające się w drugiej połowie rewolucyi zawsze na pierwszy plan.

Praktyczniejszym od księcia pani Rygier-Nałkowskiej, jest bohater Wacława Sieroszewskiego w powieści p. t.: „Ol-Soni-Kisań“.

Wiadomo, że Wacław Sieroszewski jest doskonałym znawcą Dalekiego Wschodu. Przepędził on dłuższy czas w kraju Jakutów, zna Mandżuryę, zna Koreę, której poświęcił osobne, bardzo cenne dzieło naukowe. Sięgnął on do najnowszej historyi Korei po swoich „towarzyszów“, odtworzył artystycznie rewolucyę koreańską. Temat obcy, już skończony, zamknięty, ułatwił mu rysunek ludzi i wypadków.

Jego rewolucyonista, arystokrata koreański, syn ministra, Kim-ucz-czi, nie zachwyca się w pięknie rewolucyi, lecz rozumie przedewszystkiem jej użyteczność, stawia żądania konkretne.

„Musimy chłopom oddać ziemię — przemawia on na zebraniu postępowców koreańskich — wzywam was wszystkich, którzy władacie obszarami pól, abyście się ich zrzekli dla dobra swych dzieci, dla przyszłości ojczyzny i dla ulżenia nieszczęściu całego ludu. Bądźcie mądrzy, bądźcie przezorni i oddajcie w spokoju, dobrowolnie to, co inaczej będzie wam wydarte w bolu, w męczarniach, w potokach łez i krwi“.

Echa rewolucyi rossyjskiej, przemówień radykalnych posłów w Dumie państwowej, odzywają się w powieści Sieroszewskiego. Jego Kim-ucz-czi jest „towarzyszem“ naszych czasów. „Księcia“ napisała artystka, — Kim-ucz-czi wyszedł z pod pióra publicysty.

Rewolucya w życiu — rewolucya w prasie — rewolucya w książkach.... Zdawałoby się, że tyle rewolucyi robionej i pisanej obrzydzi ludziom życie, a przynajmniej zabawy. Tymczasem ma się rzecz inaczej.

Warszawa bawi się znów, jak za dawnych czasów, teatry i sale koncertowe są pełne. Głównie tam, gdzie się sztuka śmieje pustym śmiechem nieopatrznego wesela, w teatrze Nowości, trudno się dostać do kasy.

Rewolucya i operetka, farsa.... Szczególne to zestawienie.... Znaczy ono, że człowiek jest bardzo giętką kreaturą, że przywyka do wszystkiego, że go w końcu już nic nie straszy, że patrzy obojętnie na sądy polowe, na ciągłe mordy partyjne, których nam głównie robotnicy łódzcy nie skąpią, że go groza i zabójstwo nic nie obchodzą póty, póki jego samego nie dotkną.

Teodor Jeske-Choiński.

panów; zważywszy, że rozporządzenie całego gabinetu z dnia 19 lipca 1902 i z dnia 15 lipca 1906 wymaga koniecznie zmiany, — Izba wzywa Rząd, aby przedłożenie z dnia 18 grudnia 1901, jako bezprzedmiotowe, cofnął i jeszcze w tej sesyi przedłożył projekt nowy, jakoteż aby aż do chwili ustawodawczego uregulowania sprawy uwzględnił w drodze rozporządzenia żądania męskiego i żeńskiego personalu kancelaryjnego i odpowiednio podwyższył dodatek drożyźniany, przynajmniej o 100 koron rocznie. Pełniący przeszło 3 lata służbę robotnicy kancelaryjni powinni być mianowani pomocnikami". Mowca omawiał smutne położenie personalu kancelaryjnego wspólnych Ministerstw, marynarki i kolei państwowych, a co do ostatnich wniósł, aby Izba wezwała Ministerstwo kolei żelaznych, iżby w drodze rozporządzenia podwyższył płace personalu kancelaryjnego i dyurnistów.

W głosowaniu rezolucyę tą, jakoteż podobne rezolucye pp. Sobotki, Fressla i Klofacza, przekazano komisyi budżetowej.

Następnie wzięła Izba pod obrady nagły wniosek o natychmiastowe rozpoczęcie pierwszego czytania prowizoryum budżetowego.

Zabrał głos p. Gross, który uzasadniając wniosek, wskazał na brak czasu dla definitywnego załatwienia budżetu.

P. hr. Sternberg oświadczył, że nie chce przeszkadzać prowizoryum budżetowemu mimo, że jest z reguły przeciwny wszelkim prowizoryom. Tu jednakże należy przeszkodzić, aby w przeddzień tak ważnej reformy, jak zaprowadzenie powszechnego głosowania, Ministerstwo podało się do dymisyi i pozostawiło odpowiedzialność gabinetowi urzędniczemu.

P. hr. Palffy oświadczył, że stronnictwo jego, wierne zasadom swoim, będzie głosować za prowizoryum, zastrzega się jednakże, iż to nie będzie wcale wyrazem zaufania do Rządu ponieważ reforma wyborcza powstrzymała naturalny rozwój stosunków politycznych, tak, jak je stronnictwo mowcy pojmuje.

Poczem uchwalono nagłość wniosku i sam wniosek i przystąpiono do pierwszego czytania prowizoryum budżetowego.

Prowizoryum budżetowe.

P. Kaftan omówił obszernie potrzeby Czech w kierunku robót publicznych, wskazywał na konieczność podjęcia budowli wodnych i dalszego ciągu akcyi upaństwowienia kolei, przyczem zapytywał, czy odpowiednio do koncesyi, Rząd nie byłby skłonny obecnie do wykupienia kolei Lwów-Czerniowce-Jassy, za którą Państwo płaci obecnie rentę dzierżawna w kwocie 4,400.000 koron rocznie. Następnie p. Kaftan omawiał sprawę kartelów i domagał się środków przeciw wyzyskowi ze strony kartelu żelaznego, poruszył też sprawę drożyzny mięsa i domagał się środków do jej usunięcia. W ciągu swej mowy p. Kaftan poruszył konieczność utworzenia osobnego Ministerstwa robót publicznych.

P. Starzyński omawiał gospodarkę budżetową kończącego się okresu sprawozdawczego. Pierwszym wielkim faktem, który tu występuje, jest silny wzrost wydatków państwowych; wzrosły one w tych 6 latach z 1641 na 1890 milionów. Drugą okolicznością jest to, że od r. 1901 tylko jeden jedyny raz budżet konstytucyjnie załatwiono. Koło polskie nie ponosi w tem winy. Parlamentarne traktowanie budżetu powinno być zawsze pierwszym obowiązkiem każdej Izby. Przestróg i odpowiednich kroków ze strony Koła polskiego nie brakło. Naturalnie, że wadliwy regulamin również był przeszkodą. Byłoby rzeczą Rządu popierać Polaków w ich usiłowaniach o przywrócenie Izbie zdolności do pracy i o zmianę regulaminu; ale to się nie stało. Wniesionemu przez gabinet br. Gautscha przedłożeniu w sprawie zmiany regulaminu komisya nie poswięciła ani jednego posiedzenia.

Smutne skutki tej gospodarki bezbudżetowej okazały się w niezręcznie zamaskowanym deficycie administracyjnym, dla którego usunięcia potrzeba było kilkuset milionów, tudzież w złej gospodarce przy budowie portu w Tryeście i kolei alpejskich. Gdyby kontrola parlamentarna była bez przerwy wykonywana, nigdy nie byłoby doszło do takiej swobody w administrowaniu pieniędzmi państwowymi.

Jakkolwiek mamy obecnie przynajmniej na w pół parlamentarny Rząd, zawsze jeszcze nie dzieje się lepiej w sprawie załatwienia budżetu. Może nowa Izba i ewentualny Rząd całkowicie parlamentarny znowu wejdą na tory konstytucyjne co do załatwiania budżetu, by ich już nigdy nie opuścić.

Mowca życzy sobie tego bardzo. Leży też w interesie konstytucyonalizmu, oraz w interesie materyalnym wszystkich ludów tego Państwa, aby tym, anormalnym stosunkom kres położyć.

Apel ów zwraca mowca do jeszcze nieznanych wprawdzie i w tej Izbie nieobecnych mężów, ale jest rzeczą odpowiednią, by umierający, a z tylu stron wyszydzany parlament przy tej ostatniej sposobności podniósł, że głównem prawem ludu w wykonywaniu władzy państwowej jest konstytucyjne regulowanie wydatków i dochodów Państwa.

Izba znajduje się w sytuacyi nieco osobliwej, gdyż daje Rządowi możność poczynienia wydatków odpowiedni do potrzeb na rachunek kredytów, które mają być uchwalone na r. 1907, jakkolwiek sama wcale nie będzie mogła w swoim czasie kredytów tych zatwierdzić. Może nowa Izba kredyty te uchwali w zmienionej formie, lub nawet niektóre z nich skreśli. Może nawet byłoby lepiej wstąpić na drogę, którą wybiera się przy prowizoryach budżetowych we wszystkich Sejmach i którą także obrano teraz w Delegacyi, mianowicie, że prowizoryum opiera się na budżecie roku ubiegłego. Jeżeli mimo to — powiada mowca — gotowiśmy uchwalić zarówno prowizoryum budżetowe, jakoteż w tej nie całkiem odpowiedniej formie kredyty, które mają być dopiero ustanowione, i to na czas dotychczas niepraktykowany, bo na 7 miesięcy, to pragnę przynajmniej stwierdzić, że nie uczynilibyśmy tego wobec każdego P. Ministra skarbu. Podwyższenie dochodów panstwowych, które Rząd preliminuje na rok przyszły na 70 milionów, zdaje się wprawdzie nieco śmiałe, ale z drugiej strony, według *exposé* P. Ministra skarbu, jest zupełnie uzasadnione. Mowca więc je przyjmuje. Zresztą jest ono także i z tej przyczyny sympatyczne, że przedstawia się jako czyn wolny od wszelkich obaw i pesymizmu. P. Minister skarbu mógł dzięki temu przyjąć do normalnego budżetu wiele wydatków Zarządu kolejowego, które dotąd pokrywano drogą operacyj kredytowych. Jest to z pewnością zaletą tego budżetu.

Co do akcyi anuitetów, to jest rzeczą pocieszającą, ze Rząd uznał się zmuszonym wejść na tę drogę, ale także i to, że P. Minister skarbu przyznał, iż także długi anuitetowe przynajmniej w pewnych rozmiarach, są prawdziwymi długami państwowymi.

Zadowala także sposób używania nadwyżki budżetowej, wprowadzony przez P. Ministra skarbu, łącznie z tą niemniej zadowalającą okolicznością, że nadwyżka wynosi znaczną sumę 52 milionów.

Mowca spodziewa się, że w 5-milionowym kredycie na cele klinik, także kliniki lwowskie otrzymają należny im udział. Wita też z radością, że nadwyżki przeznacza P. Minister na rozmaite w najlepszem znaczeniu humanitarne i ekonomiczne cele, zamiast je tezaurować, jak to było w zwyczaju, albo zamiast amortyzacyi długów, używać na spłatę jednolitego skonsolidowanego długu państwowego.

Równocześnie z prowizoryum budżetowem przedłożono też niektóre kredyty dodatkowe z żądaniem indemnizacyi rozmaitych wydatków, odpowiadających intencyom Izby, albo będących w ścisłym związku ze sprawą polepszenia bytu rozmaitych kategoryj urzędników i służby państwowej. Mowca wyraża z tego powodu zadowolenie, oraz życzenie, aby oprócz tego uwzględniono jeszcze wiele innych kategoryj personalu państwowego, które w tych wnioskach rządowych nie są uwzględnione, zwłaszcza urzędników i służbę pocztową i t. d., i to nie w sposób małoduszny.

Mowca przypomina, że Izba uchwalając prowizoryum budżetowe, dostarcza Rządowi środków rządzenia na siedm miesięcy, Rządowi, który dokonywa reformy wyborczej i prawdopodobnie przeprowadzi wybory, Przez to podwaja się naturalnie odpowiedzialność Izby i stronnictwo mowcy jest tego świadome. Ale także i druga strona powinna sobie uświadomić, że rzadko kiedy Rząd wziął na siebie taką odpowiedzialność, jak obecnie. Stronnictwo mowcy spodziewa się z całą stanowczością, że wobec tego Rząd uważać będzie za swój najściślejszy obowiązek przeprowadzenie wyborów w duchu legalności, prawa, porządku i ustaw i przestrzeganie spokoju i bezpieczeństwa publicznego.

Oczekujemy — powiada mowca — że Rząd przeprowadzi całą akcyę z utrzymaniem powagi Państwa i, o ile to leży w jego mocy, przynajmniej do tego się przyczyni, by zostały osłabione wielkie, zasadnicze obawy, jakie żywią niektóre stronnictwa tej Izby wobec powszechnego i równego prawa głosowania. Ewentualne osłabienie tych obaw w pierwszym rzędzie leży w ręce Rządu, jeżeli mianowicie dowiedzie on, że było możliwem akt wyborczy przeprowadzić bez zarzutu. Spodziewamy się, że Rząd pod żadnym warunkiem nie zapomni o swym obowiązku stania na straży interesów publicznych, oraz powagi Państwa i ustaw. Tylko w tem przypuszczeniu stronnictwo mowcy głosować będzie za prowizoryum budżetowem. (Żywe oklaski na ławach polskich).

Na tem obrady przerwano.

Wniesione wczoraj przedłożenie rządowe w sprawie wyższych sądów krajowych i Najwyższego Trybunału kasacyjnego, jakoteż przedłożenie kolejowe odesłano do komisyi bez pierwszego czytania.

Odczytano jeszcze kilka wniosków i interpelacyj, w tem interpelacyę p. Gładyszowskiego w sprawie powtórnego postępowania karnego przeciwko włościaninowi Iwnowi Babiakowi w Nastasowie koło Tarnopola i p. Hofera do P. Ministra spraw wewnętrznych w sprawie aktu rządowego Namiestnictw Galicyi i Czech na podstawie pewnej fałszywej metryki chrztu.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Z Koła polskiego.

Koło polskie odbyło wczoraj na posiedzeniu, zwołanem na godz. 12 w południe, dłuższą poufną naradę nad prowizoryum budżetowem.

Przemawiali pp.: Głąbiński, Starzyński, Pastor, Petelenz i inni.

Jako mowców do dyskusyi w pełnej Izbie delegowano pp. Abrahamowicza, Głąbińskiego, Starzyńskiego i Petelenza.

Obecny na posiedzeniu poseł sejmowy p. Tadeusz Cieński, prezes centralnego komitetu wyborczego, prosił o zwołanie polskiego Koła sejmowego, celem uchwalenia re organizacyi komitetu centralnego.

Uchwalono, po dłuższej dyskusyi, prosić Prezesa, aby sejmowe Koło polskie, zwołał na 28 grudnia b. r. do Lwowa.

Wiedeń. *Polnische Correspondenz* donosi, że w biurze gubernatora Banku austro-węgierskiego dr. Bilińskiego, odbyła się wczoraj narada polskich członków Izby panów którym przedstawiono sprawozdanie z licznych konferencyj pomiędzy polskimi członkami Izby panów a Rządem. Obradowano też nad dalszem postępowaniem.

48

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

BARON HEIDENSTAMM.

(Z niemieckiego. Meyer-Förstera).

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

IV.

— I kiedyż odjazd, Józefie?
— Pojutrze, we wtorek.
— Do Paryża?
— Tak.
— A potem do Londynu?
— Tak.
— A potem powrót, tam?
— Tak.
— Szczęśliwy Józef!

Siedział w kole oficerów w różnych mundurach, przy starym stole stałych gości, na którym, wiele lat temu, kilkoma cięciami scyzoryka wyrznął początkowe litery swego imienia i nazwiska: „I. v. H." Litery były jeszcze widoczne i z pewnością będą trwać tak długo, jak sam stół. Ale on, Józef, nigdy ich już nie przeczyta, gdyż po raz ostatni w życiu zasiadał przy tym stole.

Było to w niedzielę wieczorem, właśnie w tydzień po jego przyjeździe. Albrecht i obie panie były w teatrze na operze, miał czas do dziesiątej.

Gdy wszedł tutaj przed godziną, został powitany jednogłośnym okrzykiem. Kilku jego kolegów już w ciągu tygodnia witało się z nim na ulicy, a od dnia jego przyjazdu, w całym Hanowerze o niczem mowy nie było, tylko o nim i o jego ładnej żonie.

Rzucono się naprzeciw niego, ściskano go za ręce.

— Józef! — mój stary! — Nareszcie się pokazałeś! — Co się z tobą dzieje?

Karol nawet, kelner, był wzruszony. Wziął letni paltot i błyszczący wysoki kapelusz i powiesił te rzeczy na dawnem, zwykłem miejscu Józefa, na trzecim haku na lewo od pieca, gdzie płaszcz i kapelusz znalazł się obok pałaszy i kaszkietów. Ale zamiast tak, jak zwykle dawniej, przynieść tradycyonalną półbutelkę Laubenheim, za siedmdziesiąt pięć fenigów, podał panu Heidenstammowi spis win, w eleganckiej skórkowej oprawie.

Wtedy dopiero Józef go zauważył:

— Karol! — rzekł uśmiechając się.

I przez stół, wobec wszystkich oficerów, podał rękę staremu Karolowi; był to zaszczyt, którego zacny człowiek nigdy jeszcze nie dostąpił.

— Więc on tu zawsze jest? Wszyscy tu jesteście! Co chcesz, abym robił z tym spisem?

— Może pan baron zechce zamówić... Pół butelki... Laubenheim?

— Ma się rozumieć!

Po zamianie pierwszych pytań i odpowiedzi, ogólna rozmowa przeszła na żonę Józefa. Próbował od czasu do czasu skierować ją na inne tory; pytał o tego i owego, o Rocha, o Sporledera, ale tylko urywane odpowiedzi otrzymywał.

— Roch? Jaki Roch? Ach, tak!... Rohrbeck! Nie słychać o nim nic. Nic wcale.

— Nie wrócił tu nigdy, choć przelotnie?

— Nie. Józefie, masz za żonę najpiękniejszą kobietę, jaką mi się kiedykolwiek spotkać zdarzyło. Słowo honoru! Wielki Boże! jak zobaczyłem was wczoraj!... Boże! jakaż piękna kobieta!

— Czy Roch ciągle mieszka w Pillkehmen?

— Być może. Ja nie wiem.

Nikt tego nie wiedział, ale wszyscy chcieli się dowiedzieć, czy wszystkie Amerykanki, a przynajmniej wiele z nich, były tak ładne?

Stary kapitan na pensyi, Trenk, który spędzał tu wszystkie wieczory, wyciągając wygodnie swoje zreumatyzmowane nogi, przenikliwym głosem wypowiedział swoje zdanie:

— Rasa anglo-saksońska, widzicie, przesadzona na drugą półkulę, potem zmięszana i odmłodzona — zrozumiecie mnie dobrze, mówię odmłodzona za pomocą krzyżowania: krew irlandzka, francuska, hiszpańska, może nawet indyjska, rzecz nader interesująca — szczególnie z punktu widzenia hodowli.

Gdyby Józef słyszał, możeby miał powód zaprotestować przeciw tej „hodowli", zastosowanej do genealogicznego drzewa jego żony, ale pozostał obojętny i tylko urywkowe odpowiedzi dawał na pytania, któremi go ze wszystkich stron obsypywano.

Cieszył się na myśl o tym wieczorze. Może także poruszą się jakie wspomnienia? A tymczasem te dwie godziny wydawały mu się nieskończenie długie.

Zadawano mu pytania, jakby był komiwojażerem:

— Czy rzeczywiście warto zwrócić oczy na Amerykę? Czy doprawdy są tam tuziny tych ładnych milionerek, które by miały ochotę przyjechać do Niemiec?

Z głęboką uwagą przysłuchiwali się, gdyż przy nich siedział człowiek, któremu się powiodło w tym bajecznym kraju i który mógłby udzielć poważnych i zbawiennych wskazówek.

Józef wychylił duszkiem szklankę i powstał.

— Karolu! rachunek!

— Chcesz nas już opuścić, Józefie? Tak prędko?

— Muszę. Moja żona czeka na mnie w Operze.

To nie była prawda; ale krew uderzyła mu do głowy, potrzebował wyjść koniecznie. A ponieważ nie chcieli go puszczać, dodał drugie kłamstwo:

— Może wrócę dziś jeszcze, a jeżeli nie dziś, to jutro.

Z pospiechem uścisnął rękę Trenka, Krachta i innych i nie rzuciwszy nawet ostatniego spojrzenia na stary stół pamiętny, opuścił salę.

Wyszedł i zaczął chodzić tam i napowrót pod teatrem, czekając na koniec przedstawienia. Była zaledwie dziewiąta, opera nie mogła się skończyć przed upływem godziny.

I raz jeszcze zaczął myśleć o upłynionym tygodniu.

Dawni znajomi przyjęli go z nadzwyczajnemi oznakami uprzejmości; zarzucano go zaproszeniami, których odmawiał, i jeszcze uprzejmiejszemi propozycyami. Nie wiedział sam, jakim to się stało sposobem, ale rozgłosiło się, że „Heidenstamm przyjechał zakupywać konie wyścigowe dla Ameryki" i z tego powodu zarzucano go temi propozycyami. Ludzie, którzy zupełnie nie troszczyli się o niego, gdy po porażce Frangipani musiał kraj opuścić, pisali do niego listy w tym samym tonie, jak gdyby nigdy nie przestał być ich najserdeczniejszym przyjacielem. A wszystko to w jedynym celu, aby sprzedać konie!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawy krajowe.

(W kwesyi budowy gmachów na pomieszczenie urzędów i zakładów państwowych).

(K.) Na ostatniej sesyi uchwalił Sejm rezolucyę, wzywającą Rząd, ażeby przyspieszył w obrębie naszego kraju budowę własnych gmachów na odpowiednie celowi pomieszczenie urzędów i zakładów państwowych. Rząd centralny nie dał dotychczas odpowiedzi na tę rezolucyę sejmową, ale Wydział krajowy chcąc sprawę naprzód posunąć, poczynił starania o zebranie potrzebnych dat. Poseł Merunowicz, który tą sprawą od kilku lat żywo się zajmuje, dostarczył niektórych dat co do lokalności wynajętych na pomieszczenie biur rządowych i zakładów państwowych, podlegających Namiestnictwu, Radzie szkolnej krajowej (dla szkół średnich, przemysłowych i zawodowych, tudzież seminaryów nauczycielskich), kraj. Dyrekcyi skarbu, wreszcie daty co do sądów, pomieszczonych w wynajętych budynkach. Materyał ten wykazuje, że czynsze najmu opłacane przez Skarb państwa w Galicyi wynoszą: 1. Za lokalności, wynajęte na pomieszczenie władz, urzędów, podlegających Namiestnictwu, 336.364 koron 30 hal. Podatki i dodatki w tym dziale wynoszą w 10 wypadkach kwotę 39.461 koron 76 hal. Rząd wynajmował w tym dziale 71 budynków, względnie mieszkań dla użytku władz politycznych.

2. Za lokalności, wynajęte na pomieszczenie szkół średnich, przemysłowych i zawodowych, 244.281 koron 50 hal. Podatki i dodatki w tym dziale wynosiły 19.900 koron. — Rząd wynajmował w tym dziale (szkoły średnie) dla 27 zakładów 49 mieszkań i budynków w 18 miejscowościach.

3. Za lokalności na pomieszczenie seminaryów nauczycielskich 109.990 kor. Podatki wynosiły 3.255 kor. 48 hal. Rząd wynajmował w tym dziale w 12 miejscowościach budynki dla 12 zakładów.

4. Za lokalności, wynajmowane na pomieszczenie sądów w Galicyi wschodniej, 546.195 koron 59 hal. Rząd wynajmował w tym dziale 92 lokalności, z czego we Lwowie 6, na pomieszczenie sądów obwodowych 7, dla sądów powiatowych 79.

5. Za lokalności, wynajmowane na pomieszczenie sądów w Galicyi zachodniej, 238.580 koron. Rząd wynajmował w tym dziale 51 budynków w 49 miejscowościach.

6. Za lokalności, wynajmowane na pomieszczenie władz i urzędów podlegających kraj. Dyrekcyi skarbu, 734.923 koron 41 hal. Rząd wynajmował w tym dziale 705 mieszkań w 370 miejscowościach.

Ogółem wynosiły same czynsze najmu, opłacane przez Skarb państwa, po potrąceniu podatków, sumę 2,210.334 koron 80 hal.

Sprawy urzędnicze.

= Wedle urzędowego komunikatu, obrady w sprawie polepszenia pensyj urzędników państwowych przez wciągnięcie 40 prc. kwoty wiedeńskiego kwaterowego do wymiaru pensyj i prowizyj, doprowadzono do końca. To polepszenie wejdzie w życie już z d. 1 stycznia 1907.

= Ze strony funkcyonaryuszy kolei państwowych niejednokrotnie już wyrażano życzenie, aby dano im sposobność zająć stanowisko wobec zarządzeń, skierowanych ku polepszeniu ich materyalnej doli, zanim te zarządzenia wejdą w życie. W uwzględnieniu tych życzeń, powzięło Ministerstwo kolei żelaznych zamiar utworzenia komisyj personalnych dla urzędników, podurzędników i służby, jakoteż utworzenia komisyj robotniczych dla personalu, pobierającego wynagrodzenie dzienne. Odnośne prace postąpiły już o tyle naprzód, że ogłoszenie o wprowadzeniu tych nowych instytucyj pojawi się jeszcze w ciągu r. b.

Zaraz po ukonstytuowaniu, przypadnie komisyom personalnym w udziale wydanie opinii co do projektowanego przez Ministerstwo kolei żelaznych polepszenia doli podurzędników i służby za pomocą mających wejść z N. Rokiem w życie postanowień o ich automatycznym awansie.

O ileby skutkiem zasięgnięcia opinii komisyj personalnych sprawa miała doznać opóźnienia, postara się Ministerstwo kolei żelaznych, aby personal nie ucierpiał skutkiem tego — a to przez nadanie owym postanowieniom działania wstecz do dnia 1 stycznia 1907.

W Izbie posłów pojawiło się wczoraj wiele deputacyj urzędników wszystkich kategoryj, które wszystkie udawały się do P. Ministra skarbu dra Korytowskiego, a niektóre do P. Ministra handlu dra Forzta i P. Ministra kolei żelaznych dra Derschatty z prośbą o polepszenie bytu.

I tak przybyła do dra Korytowskiego prowadzona przez p. Mengera deputacya pomocniczek kancelaryjnych, wśród nich także jedna reprezentantka z Krakowa i jedna ze Lwowa. Deputacya prosiła o zmianę rozporządzenia o pomocnikach kancelaryjnych z r. 1906, a mianowicie prosiła o zupełne zrównanie pomocniczek z pomocnikami kancelaryjnymi, o zniżenie lat służby prowizorycznej na 3 i dodatek drożyźniany. P. Minister dr. Korytowski przyrzekł w ramach możliwości uwzględnić ich życzenia.

Następnie p. Hoffmann-Wellenhof przedstawił dr. Korytowskiemu deputacyę manipulantek i urzędniczek pomocniczych poczt i telegrafów, która udała się następnie do P. Ministra handlu dra Forzta. Obydwom PP. Ministrom przedłożyła deputacya prośbę o poprawę bytu.

Dalsza deputacya składała się z oficyałów pocztowych, prowadzonych również przez posła Hoffmanna-Wellenhofa. PP. Ministrowie dr. Korytowski i Forzt przyrzekli uwzględnić o ile możności przedłożone im życzenia, ale wskazali równocześnie także na konieczność utrzymania równowagi budżetowej.

U P. Ministra kolei żelaznych dr. Derschatty była deputacya stowarzyszenia kolejarzy „Samopomoc“ ze Lwowa w sprawie dodatku drożyźnianego i polepszenia bytu służby kolejowej ze względu na zamierzone polepszenie bytu urzędników kolejowych. P. Minister Derschatta przyrzekł, że już w przyszłym roku przystąpi Zarząd kolei państwowych do budowy domów robotniczych w Krakowie. Co do dodatku drożyźnianego jednak, oświadczył P. Minister, że nie może poczynić żadnych przyrzeczeń.

Wiec polsko-katolicki w Poznaniu.

W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości, podajemy za *Czasem* bliższe szczegóły o wiecu polsko-katolickim w Poznaniu, urządzonym d. 17 b. m. Uczestnicy przybyli ze wszystkich okolic Wielkopolski; bardzo licznie stawiło się duchowieństwo z miasta i z prowincyi, tłumnie p zybyło obywatelstwo i włościaństwo z okolicy bliższej i dalszej, jak zawsze pospieszyli też posłowie wielkopolscy. Obawy przeszkód ze strony władzy na szczęście nie sprawdziły się, wiec odbył się spokojnie i z godnością, policya zadowoliła się tylko ograniczeniem liczby uczestników do 3000, podając za powód szczupłość sali Lamberta, w której wiec się odbywał.

Wiec rozpoczął się nabożeństwem żałobnem w katedrze za spokój duszy ś. p. Arcybiskupa Stablewskiego; odprawił je ks. prałat Stychel, piękną mowę żałobną wygłosił ks. szambelan Kłos. Około godziny 12 w po łudnie poczęli się uczestnicy zbierać w wielkiej sali Lamberta na Piekarach.

Po zagajeniu wiecu przez dr. Romana Szymańskiego, zabrał głos pierwszy mecenas Woliński, poświęcając wspomnienie pośmiertne ś. p. ks. Arcybiskupowi Stablewskiemu. Mowca przedstawił szczegółowo działalność s. p. zmarłego jako posła i arcypasterza, a zakończywszy uroczystem przyrzeczeniem, że społeczeństwo spadku duchowego po zmarłym pilnować będzie i przekazywać z pokolenia na pokolenie, przedłożył przygotowaną dla wiecu petycyę do Ojca św.

Petycya podnosi, że katolicy poznańscy trwają wiernie przy Stolicy świętej i trwać będą mimo wszelkich zakusów niewiary. Troską ich jednak jest przyszłość ich dzieci, a obawy pod tym względem są nader poważne i uzasadnione. Póki nauka religii była podawana w języku ojczystym, póty szkoła pracowała wspólnie z Kościołem nad wychowaniem dziatwy, a młodzież przejmowała się świętością wiary. System pruski zerwał jednak ten sojusz, narażając dziatwę na wielkie niebezpieczeństwa duchowe. Wobec tego katolicy Polacy w tem ciężkiem strapieniu zwracają się do Ojca św. z gorącą prośbą o ratunek i opiekę i o błogosławieństwo dla siebie i dzieci swoich.

Petycyę przyjęto hucznymi oklaskami.

Sprawę szkolną ze stanowiska Kościoła i konstytucyi pruskiej przedstawił ks. prałat Stychel. Wykazywał on, że obecny system sprzeciwia się wyraźnie podstawowym zasadom Kościoła, ponieważ dzisiejsza nauka religii nietylko nie pogłębia zasad moralności w duszy dziecka, ale wywołuje nawet ich zamieranie. System ten jest również sprzeczny z konstytucyą pruską, co mowca dowiódł na podstawie statystyki i cytat z ustaw obowiązujących.

Dr. Mieczkowski mówił o obronie prawnej wobec systemu szkolnego, przedstawiając kary, stosowane przez nauczycieli, jako to: areszt szkolny, chłosty i przedłużanie lat szkolnych, oraz roztrząsając środki prawne, jakie przysługują interesowanym rodzicom. Co do odbierania rodzicom prawa wychowania dzieci, wyraził dr. Mieczkowski nadzieję, ze najwyższy sąd w Berlinie rozstrzygnie zapewne w ostatniej instancyi tę sprawę na korzyść rodziców dzieci strajkujących.

Ostatnie przemówienie wygłosił ks. szambelan Laubitz na temat: „System pruski wobec Kościoła“, przedstawiając związek między germanizacyą a protestantyzacyą i zapewniając, że duchowieństwo znosić będzie wspólnie z biednym ludem poznańskim dolę i niedolę.

Hucznymi oklaskami przyjęto dwie rezolucye, przedłożone do uchwały wiecu. — Brzmią one jak następuje:

I. Zważywszy 1. że według zasad zdrowej pedagogii wszelka nauka w szkołach ludowych tylko w języku ojczystym dzieciom z pożytkiem może być udzielaną; 2. że ludność polska w W. Ks. Poznańskiem nietylko według prawa przyrodzonego, ale i w moc uroczystego przyrzeczenia monarszego, danego jej w r. 1815 przy wcieleniu tej dzielnicy do Prus, ma święte i nieprzedawnione prawo żądać i domagać się, aby język jej w szkołach publicznych jako wykładowy wogóle, a przedewszystkiem w nauce religii był używany; 3. że nauka religii za jedyny i wyłączny cel może mieć tylko dokładne zaznajomienie dzieci z prawdami wiary i wpojenie w ich serca zasad etyki, używanie zaś jej do celów świeckich, a mianowicie do pomocy przy nauce obcego języka wedle pamiętnego orzeczenia ś. p. ks. kardynała Ledóchowskiego w roku 1873, jest wprost „ubliżeniem najwyższej godności i powadze wiary i moralności“; w końcu 4. że wykład religii w obcym języku, zamieniający oderwane pojęcia katechizmowe w proste tylko wokabuły i wsuwający cały oschły schematyzm gramatyki między duszę dziecięcia a Stwórcę, którego ma poznać, nigdy nie jest zdolny przeniknąć do młodego serca, ani też go poruszyć i umoralnić, lecz owszem całe pokolenie naraża na zobojętnienie w rzeczach wiary, a nawet na zdziczenie,

zakładamy, my ojcowie polscy, zgromadzeni tutaj ze wszystkich okolic W. Ks. Poznańskiego na wiec polsko-katolicki, wobec rządu pruskiego i wszystkich ucywilizowanych narodów świata uroczysty i jak najbardziej stanowczy protest przeciw niesłychanej krzywdzie, jaka nam się stała przez zaprowadzenie, wbrew woli rodziców i władzy duchownej, niemieckiego wykładu religii dla dzieci polskich w szkołach ludowych i czynimy tenże rząd odpowiedzialnym za wszystkie następstwa, które ztąd wynikną.

II. Świadomi, że nasze żądanie przywrócenia polskiego wykładu prawd wiary św., oraz uszanowania przez władzę szkolną woli i powagi rodzicielskiej, na legalnej opiera się podstawie, że w tej walce o nasze prawa rodzicielskie, o naszą swobodę sumienia i o dusze naszych dzieci jedynie na własnym barcie, na własnej sile woli i ducha polegać możemy, oświadczamy uroczyście, że swych praw rodzicielskich z najgłębszego przekonania bronimy i bronić będziemy, że wolności sumienia swego skrępować nie pozwolimy, że dzieci na niebezpieczeństwo utraty naszych najdroższych skarbów narazić nie damy; jeżeli zaś samoobrona — choć z naszej strony legalnymi prowadzona środkami — wymagać będzie od nas poświęcenia, poświęcenie to, choćby najbardziej ciężkie i bolesne, z całą gotowością złożymy na ołtarzu naszej świętej sprawy.

Po przemowie posła hr. Mielżyńskiego na temat „Dola ludu“, marszałek zamknął wiec życzeniem, aby zebranie wydało plon obfity.

KRONIKA.

Lwów, 19 grudnia.

Kalendarz.

Czwartek (20 grudnia): Teofila. — Bogumiły. — Amwrozya.

Wschód słońca o godzinie 7·19 rano, zachód słońca o godzinie 3·25 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, środę: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: przeważnie pochmurnie, mniej lub więcej wietrzno, zimno, miejscami mgła, później pogoda lepsza.

— **JE. Pan Marszałek krajowy, Stanisław hr. Badeni,** wyjechał do Wiednia, celem wzięcia udziału w obradach Izby panów.

— **Regulacya płac nauczycielstwa ludowego.** *Dilo* a za nim *Kuryer Lwowski* podały szczegółowy projekt regulacyi poborów nauczycieli ludowych, uchwalony rzekomo przez c. k. Radę szkolną krajową, jako propozycyę dla Wydziału krajowego. Już pobieżne zapoznanie się z treścią tego oczywistego apokryfu, musi każdego przekonać, że podany system płac, złożony aż z 49 stopni (!), byłby dziwolągiem, którego Rada szkolna krajowa nie mogła uchwalić.

— **Z Uniwersytetu.** P. Władysław Kazimierz Smolarski, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Wiadomości osobiste.** Dr. Mieczysław Sołtysik, znany w naszem mieście lekarz chorób dziecięcych, po kilkutygodniowym pobycie w Łańcucie, powrócił do Lwowa i ordynuje jak dawniej.

— **Ze c. k. kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował tytularnego inspektora Pawła Stwiertnię, zastępcę naczelnika warsztatów w Stanisławowie, naczelnikiem tychże warsztatów; starszego komisarza budownictwa Józefa Kleina, zastępcę naczelnika urzędu ruchu w Przemyślu, naczelnikiem tegoż urzędu; tytularnego inspektora Alfreda Lateinera, zastępcę naczelnika oddziału ruchu w dyrekcyi w Ołomuńcu, naczelnikiem tegoż oddziału, a komisarza maszyn Józefa Kirschnera w Krakowie, kierownikiem oddziału ruchu w ogrzewalni w Krakowie.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać. Przeniesieni: ks. Leon Kwieciński, z Płazowa do Przemyślan; ks. Józef Bodnarski z Kochawiny do Kamionki strumiłowej, ks. Stanisław Darnat z Kamionki strum. do Kochawiny. Konkurs rozpisano: na probostwo w Tokach (liberae collationis) powtórnie do 15 stycznia, na probostwa w Gródku i Sokalu do 25 stycznia.

Dyecezya krakowska. Mianowani: ks. Józef Sowiński, misyonarz, katechetą pomocniczym w V. gimn. w Krakowie; ks. Jan Krzeszowski, wikaryusz w Makowie, administratorem tamże; ks. Jan Surowiak, administrator in spirit. w Głogoczowie, administratorem tamże. Przeznaczeni: O. Leopold Markofka i O. Józef Mieloch, kapłani Tow. Jezusowego, do Białej, do pomocy duchowieństwu parafialnemu. Konkurs na probostwo w Makowie i Głogoczowie rozpisano z terminem do 15 stycznia.

— **Z kolei.** Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie oznajmia, że począwszy od 15 b. m. przez cały sezon zimowy wóz sypialny Podwołoczyska-Wiedeń, kursujący przy pociągu Nr. 4 (przyjazd do Wiednia dworzec kolei Północnej o godz. 6 15 min. rano), przestawiany będzie codziennie na dworzec kolei Południowej w Wiedniu do połączenia z pociągiem luksusowym Nr. 14 Wiedeń-Nizza, a następnie od pociągu luksusowego Nr. 11 Nizza-Wiedeń ze stacyi Wiedeń dworzec kolei Południowej na dworzec kolei Północnej, do połączenia z pociągiem Nr. 3, odchodzącym z Wiednia o godz. 10 minut 5 wieczorem wedle następującego rozkładu jazdy: godz. 7 min. 45 rano odjazd Wiedeń dworzec kolei Północnej, przyjazd 8 godz. 22 min. wieczorem. godz. 8 min. 33 rano przyjazd Wiedeń dworzec kolei Południowej, odjazd godz. 7 min. 45 wieczorem.

Ostatni wóz sypialny w sezonie bieżącym przestawiony będzie ze stacyi Wiedeń dworzec kolei Północnej na stacyę Wiedeń dworzec kolei Południowej w dniu 27 kwietnia 1907, w przeciwnym kierunku zaś w dniu 30 kwietnia 1907 r.

To zarządzenie umożliwi podróżnym, jadącym tym pociągiem na Wiedeń do włoskich i francuskich miejscowości w wozie sypialnym, odbyć drogę do stacyi Wiedeń dworzec kolei Południowej lub też w odwrotnym kierunku w tym samym wozie sypialnym Równocześnie zaprowadza się bezpośrednie karty jazdy i należytości pakunkowe między stacyami Charków, Jekateryuosław, Kijów, Odessa, Podwołoczyska, Lwów-Czerniowce a stacyą Wiedeń dworzec kolei Południowej, oraz ze stacyami włoskiemi i francuskiemi, na mocy których pakunki podróżnych, nadane w Rossyi wprost do włoskich i francuskich stacyj lub naodwrót, przebywać będą przestrzeń Podwołoczyska - Pontebba pod plombą cłową.

— **Inżynierowie i urzędnicy** c. k. Kierownictwa budowy kolei we Lwowie złożyli oprócz wieńca na trumnę nieodżałowanego kolegi swego ś. p. Jana Kremera, architekty i inspektora kolei państwowych, kwotę 100 koron dla niezaopatrzonych sierót w Samborze po dyetaryuszu Kierownictwa i 100 koron dla „Wzajemnej pomocy studentów Politechniki we Lwowie“.

— **Egzamin państwowy** z muzyki złożył przed komisyą egzaminacyjną w Pradze p. Władysław Kłosiński, nauczyciel w szkole im. króla Władysława Jagiełły w Krakowie.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się dziś, we środę, o godzinie 7 wieczorem w sali fizyki I. Szkoły realnej, przy ul. Kamiennej. Na porządku dziennym: 1. Wybór komitetu przedwyborczego. 2. Komunikaty o wystawie przyrodniczo lekarskiej 1907.

Komisya budżetowa miejska odbyła onegdaj posiedzenie, na którem uchwalono pięć rubryk a to: koszty pomieszczenia i poboru wojska, utrzymanie szaluników Pełtwy i brzegów Pasieki, oraz czyszczenie ich koryt, utrzymanie kanałów publicznych i wywóz nieczystości, utrzymanie porządku i czystości w mieście, oraz rekwizyta i materyały do robót publicznych.

— **Komisya gazowa** Rady miejskiej obradowała wczoraj nad regulaminem, dotyczącym dostawy gazu konsumentom prywatnym przez gazownię miejską. Regulamin obejmuje przepisy o opłatach za gaz, odpowiedzialności konsumentów za urządzenia instalacyjne, wska-

zówki na wypadek zepsucia się ich i t. p. Regulamin ten został przez komisyę skodyfikowany i będzie wkrótce przedłożony Radzie miejskiej do aprobaty.

— **Apel do ofiarności mieszkańców miasta Lwowa.** Prezydyum magistratu wystosowało do mieszkańców miasta Lwowa następującą odezwę: Od wielu lat zwraca się Prezydyum magistratu przy nadchodzącym Nowym Roku do ofiarności mieszkańców m. Lwowa z prośbą, aby datkami, bądź w gotówce, bądź w odzieży, zechcieli się przyczynić do ulżenia nędzy najuboższej klasy ludności. Gmina poświęca corocznie znaczne fundusze na dobroczynne cele, a w szczególności na wsparcia ubogich. Porą zimową jednak wzrasta tak bardzo liczba potrzebujących zaopatrzenia, że bez prywatnej dobroczynności — prośby wielu prawdziwych ubogich pozostają bez skutku, dla braku dostatecznych funduszów. Prezydyum magistratu odwołuje się przeto do znanej ofiarności publicznej i nie wątpi, że mieszkańcy m. Lwowa i w tym roku nie uchylą się od niesienia pomocy i pospieszą w miarę możności z datkami na rzecz miejscowych ubogich, zakupując liczne karty, uwalniające od powinszowań noworocznych. Zarazem uprasza Prezydyum magistratu uprzejmie pp. właścicieli i administratorów realności, ażeby raczyli się zająć rozdawnictwem wspomnianych kart lokatorom i zbieraniem od nich datków, które następnie z imiennym wykazem dawców złożyć należy w Prezydyum magistratu, lub w komisaryacie swej dzielnicy.

— **Towarzystwo liceum W. Niedziałkowskiej.** Przed kilkoma dniami odbyło się walne zgromadzenie członków Towarzystwa liceum im. W. Niedziałkowskiej. Obradom przewodniczył prof. dr. J. Kallenbach. Sprawozdanie podnosi, że wydział objąwszy liceum i jego zbiory naukowe, poruczył kierownictwo tego zakładu p. Niedziałkowskiej, doświadczonej i wybornej znawczyni serc maluczkich, mając na celu przedewszystkiem zachowanie kierunku, jaki cechował i cechuje to pierwsze w kraju liceum, a także zachowanie ciągłości kierownictwa.

Ważnem dążeniem wydziału było, aby wytworzyć kontakt między liceum, a społeczeństwem w myśl dążeń ofiarodawczyni. Pod tym atoli względem usiłowania wydziału niezupełnie się powiodły. Liczba zjednanych członków jest zbyt szczupła, aby można być z niej zadowolonym.

Wydział w kwietniu b. r. zwołał ankietę celem porozumienia się co do zmian planu nauk, przepisanego dla liceów przez Ministerstwo oświaty. Ankieta ta wypracowała memoryał i za pośrednictwem Rady szkolnej krajowej przedłożyła go Ministerstwu oświaty.

Liczba uczenic w liceum wynosi 160. W zeszłym tygodniu wydział liceum wysłał petycyę do Ministerstwa oświaty o subwencyę.

Sekretarza prof. Kucharskiego uwolniono i czytania sprawozdania. Zamknięcie kasowe przedłożył prof. Siwak. Dochody Towarzystwa wynosiły 23.000 koron, rozchody 28.547 kor. 6 hal.; niedobór w kwocie 5.397 k. 06 h. pokryła z własnych funduszów p. Niedziałkowska. Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się obszerna dyskusya, w której zabierali głos pp.: Liebert, radca Baranowski, Kolbuszowski, prof. Petzold i prof. Zakrzewski. Na wniosek inżyniera Żygulskiego, przedłożony imieniem komisyi kontrolującej, uchwalono jednogłośnie udzielić zarządowi Towarzystwa absolutoryum z rachunków, a przez aklamacyę przyjęto z wdzięcznością oświadczenie dyrektorki zakładu p. Niedziałkowskiej co do pokrycia niedoboru. Prof. Zakrzewski poruszył myśl, czyby na cele liceum nie można uzyskać subwencyj od niektórych fundacyj, które mogą rozporządzać funduszami na podobne cele. Sprawę tę przekazano wydziałowi do rozpatrzenia i na tem obrady zakończono.

— **Uroczysty wieczór ku czci Adama Mickiewicza,** urządzony wczoraj przez uczenice prywatnego seminaryum p. Anny Rychnowskiej, wypadł nadzwyczaj pięknie. Wielka sala Tow. pedagogicznego, przystrojona odświętnie, zapełniona była szczelnie doborową publicznością, wśród której zauważyliśmy wiele wybitnych osobistości ze świata pedagogicznego i artystycznego. Nic dziwnego! Umiejętnie i ze smakiem ułożony program rozpoczął chór uczenic kantatą, pod kierownictwem prof. B., poczem z oratorską swadą wygłosiła słowo wstępne panna Elza Sekunda. Następnie rozpoczęły się właściwe produkcye uczenic zakładu. Chór trzygłosowy, odśpiewał bardzo pięknie „Pieśń Filaretów", „Wiliję" i niezmiernie trudną „pieśń przy krosnach" ze „Strasznego Dworu" Moniuszki. Uczenice, panny Dewiczówna i Boheimówna śpiewały solo, okazując wiele uzdolnienia, a panny Helena Freyówna i Sienkiewiczówna grały na fortepianie (Mendelssohna „Rondo", Chopina Walce i na cztery ręce). Obie wykazały ładną technikę, dużo muzykalności i uczucia. Widać, że pracują poważnie. — W części deklamacyjnej udatnego wieczoru, przygotowanej przez artystę teatru miejskiego p. Jana Kęckiego, popisywały się panny: Jackiewiczówna Helena („Farys"), Andruszkówna („Improwizacya z Dziadów") i J. Wenzlówna, deklamując z przejęciem piękny wiersz Odyńca „Na obchód śmierci A. M." — Nadto wyreżyserował p. Kęcki „Świteziankę" w scenicznej przeróbce p. Tokarskiego. Z grających wyróżniły się korzystnie pp. Z. Lisowska w roli tytułowej, W. Tokarska i Rudnicka, okazując niemało uzdolnienia aktorskiego. Zgromadzeni goście oklaskiwali serdecznie produkcye młodych artystek.

— **Wieczór ku czci trzech wieszczów** urządziły wczoraj w sali Strzelnicy miejskiej uczenice zakładu wychowawczo naukowego p. Strzałkowskiej. Wśród wykonawczyń programu reprezentowane były wszystkie stopnie wieku szkolnego. Gorącymi oklaskami dziękowali licznie zebrani słuchacze za zgotowaną im biesiadę duchową. Wykonanie wszystkich punktów było bardzo inteligentne. Młode amatorki słusznie chlubić się mogą wczorajszym wieczorem.

Datki, zebrane za karty programu, przekazano na fundusz jubileuszowy instytutu pedagogicznego im. Elizy Orzeszkowej.

— **W Ochronkach miejskich** przy ul. Staszica, Grodeckiej, Zamarstynowskiej i Ochronek odbyły się wczoraj popisy dziatwy w obecności P. Namiestnikowej Andrzejowej hr. Potockiej, prezydenta miasta p. Michalskiego i jego małżonki, inspektora szkolnego p. Bruchnalskiego, radnego p. Sklepińskiego i grona zaproszonych gości.

Dziatwa schludnie ubrana, popisywała się wiadomościami nabytemi z historyi św., deklamacyą i śpiewem, poczem składała gościom podziękę za opiekę i życzenia na przyszłość.

— **Ruch ogólny** na kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż dziś przywrócono pociągiem nr. 5351.

— **Na Dom akademicki.** „Bratnia Pomoc słuchaczów Wszechnicy lwowskiej" wydała do społeczeństwa odezwę z prośbą o datki na ukończenie budowy Domu akademickiego. Datki te nadsyłać można do Tow. „Bratniej Pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej", (Pasaż Mikolascha II. piętro).

— **Naukę jazdy na nartach (ski)** urządza „Tow. zabaw ruchowych" dla swoich członków i uczestników w dniach 21, 22 i 23 b. m., codziennie od godz. pół do 3 po południu. Punkt zborny w parku Kilińskiego, obok pomnika. Zgłoszenia przyjmie na miejscu kierownik kursu p. Dudryk.

— **Wspólny opłatek** w Zakładzie mieszczan lwowskich pod wezwaniem św. Łazarza odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 b. m., o godz. pół do 4 po południu.

— **Obywatelstwo honorowe.** Z Cieszyna donoszą, że tamtejsza Rada miejska uchwaliła nadać obywatelstwo honorowe ks. kardynałowi dr. Koppowi z powodu jego 25 letniego jubileuszu.

△ **Krwawa awantura.** W jednym z szynków przy ul. Grodeckiej jakiś nieznany z nazwiska woźnica rozbił wczoraj halbą głowę swemu koledze Szelce. Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Awanturniczy pijak.** Marcin Tomaszewski, podpiwszy sobie wczoraj do syta, wpadł wieczorem do sklepu Rubina Pinkasa, znajdującego się w gmachu hr. Skarbka, i porwawszy świecącą się lampę, rzucił ją na pannę sklepową Chanę Agid, która dzięki tylko przypadkowi zdołała uniknąć ciosu. Tomaszewskiego osadzono w areszcie policyjnym.

△ **Szczęście w nieszczęściu.** Kupiec Auerbach zgubił wczoraj w ul. Kazimierzowski j 350 kor. Gdy po chwili zgłosił się na inspekcyi policyjnej, zgubiona kwota była już tam złożona przez znalazczynię p. Helenę Kronikauer.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorożki nr. 68 jadąc wczoraj szybko ulicą Słowackiego, najechał na przechodzącego tamtędy robotnika Jana Kossowicza i ugodził go dyszlem w tył głowy. Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Młodociany nożownik.** Czternastoletni Henryk Reizler, uczeń szkoły ludowej im. Kordeckiego w towarzystwie drugiego chłopca napadł wczoraj za rogatką Grodecką na syna Katarzyny Bilińskiej, włościanki z Chodowic i ugodził go kułakiem w głowę. Gdy napadnięty chciał się bronić, Reizler dobył noża i skaleczył nim Bilińskiego w rękę. Widząc to Bilińska, pospieszyła synowi z pomocą, lecz w tej chwili pchnął ją Reizler w lewą pierś tak silnie, iż nóż przebił nietylko kożuch, trzy kaftaniki i koszulę, lecz utkwił nawet dość głęboko w ciele, w okolicy serca. Reizler usiłował następnie zbiedz, lecz przytrzymali go strażnicy miejskiej akcyzy i oddali policyi, która osadziła młodocianego nożowca w swych aresztach. Wezwane zaś pogotowie Towarzystwa ratunkowego opatrzyło Bilińską i jej syna.

△ **Kronika policyjna.** Dwa worki owsa skradziono wczoraj p. Dawidowi Katzowi, mieszkającemu przy ul. Pod Dębem l. 24.

— **Zmarli** w ostatnich dniach w Podgórzu: Kazimiera z Żelichowskich Bierczyńska, żona urzędnika magistratu m. Podgórza i wiceprezesa tamtejszego „Sokoła".

W Budapeszcie dr. Ignacy Acsady, członek węgierskiej Akademii Umiejętności, uczony historyk, który zjednał sobie uznanie także za granicą.

— **Śmiałej kradzieży** dokonano wczoraj w Krakowie. Niewyśledzony dotąd rzezimieszek dostał się do mieszkania generał-majora Belnaya, przy ul. Zielonej, otworzył wytrychem biurko i zabrał złotą tabakierkę, wysadzaną dyamentami, dar króla Edwarda angielskiego, zegarek złoty, dwa ordery Żelaznej Korony, złoty oficerski krzyż zasługi, angielski krzyż honorowy i inne kosztowności.

Kronika prowincyonalna.

§ Bandytyzm. Z Suczawy donoszą: W nocy z 11 na 12 b. m. banda rabusiów, którzy dla niepoznania uczernili sobie twarze, wtargnęła do karczmy starej żydówki, Chewejdy Tannenhausowej, we wsi Danilla, w powiecie suczawskim. Oprócz Tannenhausowej znajdowali się w karczmie córka jej wraz z swoim mężem i sługa.

Rabusie, wysadziwszy zamknięte drzwi, powiązali wszystkich mieszkańców i zbili ich do utraty przytomności, poczem zaczęli w karczmie swobodnie gospodarować. Zabrali całą gotówkę w kwocie około 1000 kor., oraz wszystkie wartościowe przedmioty, następnie zeszli do piwnicy, gdzie uraczywszy się sowicie, resztę wina i wódki wylali na ziemię.

Narobiwszy niemało szkody, ulotnili się, pozostawiając powiązanych i skatowanych mieszkańców. Suczawska żandarmerya, uwiadomiona o zaszłym wypadku rabunku, zaraz na drugi dzień rozpoczęła poszukiwania za bandytami, pościg jednak, jak dotąd, bezskuteczny.

Kronika zagraniczna.

* Olbrzymie śniegi. Jak z Monachium telegrafują, spadły tam przedwczoraj tak olbrzymie śniegi, że dla usunięcia ich z torów kolejowych użyć musiano w samem Monachium 1200 żołnierzy.

* Głód w Rossyi zaczyna ogarniać coraz szersze okręgi. Według prof. Jawejna, który miał świeżo odczyt w Towarzystwie wolno-ekonomicznem, najwięcej ucierpiało skutkiem nieurodzaju 43 gubernij, z ludnością 40 milionów, nieco zaś lepiej stoi sprawa w 13 guberniach. Ogółem zatem potrzebuje pomocy około 60 milionów ludzi.

* Tatiana Leontiew, poddana rossyjska, która — jak to swego czasu donosiliśmy — zabiła w Interlaken kapitalistę Müllera, sądząc, że dokonywa zamachu na b. ministra Durnowa, stanie za kilka dni przed sądem w Lozannie.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc grudzień i zawiera: I. Adwent. Studyum etnograficzne, napisał dr. Karol Mátyás. — II. „Poselstwo Bieniewskiego od śmierci B. Chmielnickiego, do umowy Hadziackiej", napisał Fr. Rawita-Gawroński. — III. „Wyprawa generała Dąbrowskiego", napisał W. M. Kozłowski. — IV. „Andrzej Radwan Zebrzydowski, Biskup krakowski, († 1560)". Monografia historyczna. Część V., napisał dr. Tadeusz Troskolański. — V. „Z podróży do Szwajcaryi", napisał dr. Kazimierz Krotoski.

Do tego zeszytu dołącza się tytuł i spis rzeczy, zawartych w XXXIV. roczniku.

Nowa komedya p. Zapolskiej. Teatr krakowski pod dyrekcyą p. Solskiego zaznajomił publiczność swoją z najnowszą komedyą p. Zapolskiej p. n. „Moralność pani Dulskiej". Tematem sztuki tej — jak nam z Krakowa donoszą — jest życie i pogląd na świat sfery mieszczańskiej; mieszczańskiej nie tyle z pochodzenia ile z ducha. Jest to więc geneza mózgów i serc arcy-mieszczańskich, odmierzających po swojemu życie, ludzi, umysłowość i etykę. Wtrząsającym elementem sztuki jest myśl szczerze już dramatyczna o tem, jak dzielniejsze jednostki, z atmosfery Dulskich powstałe, muszą siłą fatalizmu, po dniach jakiegoś Sturm-und Drang okresu, popadać na modłę „zrównoważonych" rodziców, — w stan groszoróbstwa i samolubstwa. Trupa artystów krakowska pod wytrawną ręką reżyserską Solskiego dała podobno idealny wyraz sceniczny tej niepospolitej sztuce. Recenzye pism krakowskich nie mają dość słów uznania dla autorki i wykonawców.

Repertoar Teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, po raz trzeci, „Królowa Tatr", fantastyczne widowisko ze śpiewami i tańcami w 5 aktach (9 odsłonach), napisał A. Walewski.

We czwartek po raz pierwszy „Ewangelimann", opera w 3 aktach Wilhelma Kienzla, przekład Aleksandra Bandrowskiego. Gościnny występ p. Aleksandra Bandrowskiego.

W piątek, po raz czwarty „Królowa Tatr", fantastyczne widowisko ze śpiewami i tańcami w 5 aktach (9 odsłonach) A. Walewskiego.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej (wznowienie) „Tamten", sztuka w 5 aktach J. Maskoffa.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz drugi „Ewangelimann", opera w 3 aktach W Kienzla; gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Betleem Polskie", jasełka w 3 aktach Lucyana Rydla, muzyka Michała Świerzyńskiego.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem po raz siódmy „Eugeniusz Onegin", opera w 3 aktach (7 odsłonach) P. Czajkowskiego; gościnny występ Ireny Bohuss.

Rada miasta Lwowa.

(Budowa szkoły przemysłowej. — Drobne sprawy).

Na początku wczorajszego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Michalski, przystąpiła przedewszystkiem Rada miejska do głosowania w sprawie budowy nowego gmachu dla szkoły przemysłowej, przyczem w myśl wniosków sekcyi finansowej i magistratu powzięła następującą uchwałę:

1. zgodzić się na zapłacenie Skarbowi państwa kwoty 100.000 koron w pięciu równych ratach bez procentu, jako wynagrodzenia za różnicę wartości zamiany części budynku kraj. Dyrekcyi skarbu wraz z częścią podwórza — za przyległy grunt budowlany, należący do gminy;

2. zgodzić się na stopniowe uwolnienie gminy od prestacyi na rzecz Szkoły przemysłowej, a to w ten sposób, iżby Administracya oświaty objęła w pierwszym roku po ukończeniu budowy Szkoły $^1/_3$ część tych kosztów, w drugim roku połowę, a w trzecim roku $^2/_3$ części tychże, tak, że gmina dopiero po upływie trzeciego roku, byłaby zupełnie zwolnioną od ponoszenia obecnego wydatku na ten cel;

3. przyjąć do wiadomości zgodzenie się Skarbu państwa na objęcie przez Skarb państwa opłaty skarbowej od niniejszej transakcyi, oraz poczynienie ze strony Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu stosownych kroków, celem zwolnienia gminy od kary konwencyonalnej 200.000 K., zahipotekowanej na realności dzisiejszej Szkoły przemysłowej na rzecz funduszu szkolnego krajowego;

4. uznać Skarb państwa za właściciela budynku nowej Szkoły przemysłowej wraz z gruntem, z zastrzeżeniem, że gdyby w budynku postawić się mającym przestała istnieć Szkoła przemysłowa, lub też zniesiono w niej język polski, jako wykładowy, cały budynek przechodzi na wyłączną własność gminy m. Lwowa;

5. postawić warunek, by w nowej Szkole przemysłowej urządzony był oddział ceramiczny i elektrotechniczny, oraz by budowę Szkoły rozpoczęto na wiosnę 1907 r., burzenie zaś gmachu Dyrekcyi skarbowej z początkiem r. 1909, i

5. by do sfinalizowania całej sprawy upoważnić prezydyum miasta i trzech delegatów sekcyi finansowej.

Po załatwieniu jeszcze dwóch drobnych spraw, zamknął prezydent miasta p. Michalski o godzinie 9 wieczorem z powodu braku kompletu posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Zjazd delegatów Związku powiatowych Kas chorych Galicyi i Bukowiny. W lokalu Zakładu ubezpieczeń robotników od wypadków odbyło się w poniedziałek walne zgromadzenie delegatów Związku powiatowych Kas chorych pod przewodnictwem prezesa zarządu Związku p. W. Domaszewskiego. W obradach zgromadzenia wzięło udział pięćdziesięciu kilku delegatów, reprezentujących 25 powiatowych Kas chorych.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego, przystąpiono do dyskusyi nad sprawozdaniem zarządu związkowego.

Ze sprawozdania tego wynika, że w r. 1904 należało do Związku 68 powiatowych Kas chorych ze 125.874 członków, z tego w Galicyi było 61 Kas ze 112.026 członków, a na Bukowinie 7 z 13.848 członków. Wypadków choroby zgłoszono w tym czasie 53.905 — z Galicyi 48.688, na Bukowinie 5217. — Dochody Kas wynosiły ogółem 2,026.152 K. 95 h., z tego w Galicyi 1,777.133 K. 35 h., na Bukowinie 249.019 K. 30 h. Wydatki Kas na koszty leczenia i t. p. i koszty pogrzebu wynosiły 1,431.951 K. 31 h., a to w Galicyi 1,251.584 K. 17 h., na Bukowinie 180.367 K. 14 h., koszty zaś administracyjne Kas wynosiły 330.918 K. 50

h., a to w Galicyi 296.391 K. 21 h., na Bukowinie 34.527 K. 29 h.

66 Kas posiadało fundusze rezerwowe w łącznej kwocie 975.556 K. 8 h., a to w Galicyi 59 Kas w kwocie 816.321 K. 31 h., na Bukowinie 7 Kas w kwocie 159.234 K. 77 h. Przyrost funduszu rezerwowego wykazało w Galicyi 43 Kas w kwocie 115.772 K. 53 h., na Bukowinie 6 Kas w kwocie 27.262 K. 49 h., razem wiec 49 Kas w łącznej kwocie 143.035 K. 2 h. Niedobór miały w r. 1904 dwie Kasy, a to Kasa w Jarosławiu niedobór w kwocie 4979 K. 32 h. i Kasa w Krośnie w kwocie 4047 K. 40 h.

W r. 1905 liczba Kas, należących do Związku, nie uległa zmianie. Według zamknięcia rachunków funduszów Związku Kas z końcem r. 1905 wynosił fundusz rezerwowy Związku 88.442 K. 25 h., co przedstawia 9·15 prc. funduszów rezerwowych wszystkich Kas związkowych. Wydatki administracyjne Związku w r. 1905 wynosiły 8362 K. 91 h W okresie sprawozdawczym przeprowadzono kontrolę 58 Kas związkowych.

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się obszerna dyskusya, wynikiem której było powzięcie całego szeregu uchwał. Między innemi postanowiono zwrócić się przeciwko staraniom zarządu Związku o unieważnienie uchwały, powziętej na poprzedniem zgromadzeniu delegatów, a wyrażającej naganę zarządowi Związku za niewykonane uchwały co do udzielenia z funduszu rezerwowego Związku zaliczki powiatowej Kasie chorych w Jarosławiu, oraz unieważnienia uchwały postanawiającej wkładkę związkową na rok 1905 w wysokości 5 prc. od wzrostu funduszów rezerwowych związkowych kas, a wreszcie przeciw nałożeniu na Kasy wkładki w wysokości 10 prc.

Nadto powzięto jeszcze dwie rezolucye. Jedną co do składu członków sądu polubownego dla Zakładu ubezpieczenia robotników, domagającą się, aby przy mianowaniu członków sądu polubownego mianowało Ministerstwo spraw wewnętrznych osoby, posiadające wykształcenie techniczne, jak wymaga tego ustawa, a nie osoby ze stanu lekarskiego. W drugiej znowu wyraził Zjazd, życzenie, aby Ministerstwo przy mianowaniu członków zarządu Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków uwzględniało osoby, obznajomione dokładnie z potrzebami i brakami Kas chorych, a to w tym celu, aby usunąć nieporozumienia, wynikajaee zbyt często pomiędzy Kasami chorych a Zakładem.

Po uchwaleniu zasiłku w kwocie 400 kor. dla powiatowej Kasy chorych w Pilznie, zamknął przewodniczący obrady.

Rada przemysłowa. Wczoraj odbyło się w Wiedniu plenarne posiedzenie Rady przemysłowej.

P. Minister handlu dr. Forzt w przemowie swej wskazał na odrodzenie Państwa, jakie się dokona przez reformę wyborczą znajdującą się już w ostatniem stadyum. Mowca podniósł, że oczekiwana zmiana podstaw państwowej budowli konstytucyjnej przyniesie wprawdzie usunięcie bezpośredniego udziału reprezentantów handlu i przemysłu od ustawodawstwa, jednakże wpływ ich nie osłabnie, a praktyczne znaczenie pozostanie wielkiem. Zmiana ta jednakże zmusza do wstąpienia na drogę politycznej konsolidacyi i powołania do życia drzemiących sił, co jest teraz konieczniejszem, że się musi ułożyć ekonomiczny stosunek do Węgier. — P. Minister stwierdził następnie polepszenie się ekonomicznej sytuacyi w ostatnich czasach i w ślad za tem na wzmożenie się czynności przemysłowej. Płyną ztąd wprawdzie korzyści niemałe, one jednakże nie uwalniają od obowiązku ostrożności. Ogólne podwyższenie się cen dodatnio oddziaływa na przemysł. Należy jednakże spodziewać się w każdej chwili reakcyi i być na nią przygotowanym. Ostatecznie mowca jest zdania, że korzystne konjunktury muszą w gospodarce ludowej przynieść niewątpliwie trwałe korzyści.

Dalej mówił P. Minister o sprawie popierania eksportu i zaznaczył, że w sprawie dostaw publicznych ukończono już przygotowania przedwstępne, a dojście do skutku uchwał przy udziale reprezentantów prawie wszystkich działów, jest gwarancyą jak najrychlejszego wprowadzenia w życie tych zasad. (Oklaski).

Co do dostaw wojskowych, to znajdują się one jeszcze w stadyum dyskusyi.

Ze względu, iż zawsze dokonywano kompensacyi i to na korzyść Węgier, starał się przynajmniej ją tak ograniczyć, aby usunąć dotychczasowe niekorzyści dla Austryi. Dr. Forzt przedstawił tę sprawę w duchu swych wywodów w subkomitecie Delegacyi, poczem odnośnie do żądania, aby kwestyę dostaw wciągnięto do kompleksu rokowań ugodowych, zauważył, że przeciw temu nic nie może podnieść i jest upoważniony do oświadczenia, iż kwestya dostaw wojskowych będzie poruszona podczas rokowań ugodowych. (Huczne oklaski).

Co do poruszonej kwestyi wypowiedzenia zawartego układu, jest P. Minister zdania, że nie jest to umowa w duchu techniczno-prawniczym, lecz, że idzie o zarządzenie administracyjne, wydane za obopólnem porozumieniem. Dlatego też w tej kwestyi nie wchodzi pod uwagę sprawa wypowiedzenia.

Dalej P. Minister zapowiedział, że zamierza utworzyć osobny departament dla sprawy dostaw. P. Minister poświęca tej sprawie jak największą uwagę. W komisyi ugodowej będzie starał się sporne jeszcze punkty w sprawie kompensacyi załatwić odpowiednio do potrzeb Austryi.

P. Minister zakończył oświadczeniem, że zawsze był przyjacielem przemysłu i będzie także w tej sprawie dbał o jego interesy. (Huczne oklaski).

P. Kink wyraził podziękowanie P. Ministrowi, poczem Rada przyjęła następujący wniosek:

„Rada przemysłowa wzywa P. Ministra handlu, aby w Radzie gabinetowej energicznie wystąpił za tem, by kwestya dostaw była traktowana przy najbliższych rokowaniach ugodowych jako integralna część t. zw. kompleksu, gdyż tylko w ten sposób przemysł austryacki może spodziewać się zadowalającego załatwienia tej kwestyi. Rada wyraża dalej nadzieję, że w przyszłości wszystkie kwestye przemysłowe na czas będą przedkładane Radzie przemysłowej do omówienia.

Pod wrażeniem wyjaśnień P. Ministra, p. Günther cofnął swój wniosek o wypowiedzenie układu i na tem obrady zakończono.

OSTATNIA POCZTA.

Przy wczorajszym uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z miasta Kołomyi (w miejsce ś. p. Witosławskiego) głosowało 1020 wyborców. Burmistrz Kołomyi i właściciel dóbr Werbiż, Jan Kleski, otrzymał 1020 głosów; wybrany zatem jednogłośnie posłem.

Delegacya wiecu słuchaczy Politechniki lwowskiej, złożona z pp. Sikorskiego, Marskiego i Zielińskiego, wręczyła wczoraj Kołu polskiemu i Rządowi memoryał w sprawie potrzeb Szkoły politechnicznej.

Pod przewodnictwem posłów Mikołaja Wassilki i dr. Strauchera zjawiła się wczoraj u P. Ministra oświaty deputacya Izby handlowej i przemysłowej w Czerniowcach z prośbą o utworzenie w Czerniowcach Akademii handlowej. P. Minister prosił o przedłożenie konkretnego planu, poczem kwestyę tę szczegółowo zbada.

Rada m. Czerniowiec uchwaliła jednomyślnie rezolucyę, wyrażającą podziękowanie Izbie posłów za uchwalenie reformy wyborczej i apelującą do Izby panów, aby ją bez zmiany przyjęła.

Rada m. Berna morawskiego uchwaliła jednogłośnie wniosek, oświadczający się stanowczo za niezmienionem przyjęciem reformy wyborczej, a przeciw projektowanej przez komisyę Izby panów pluralności. Uchwałę tę przesłano telegraficznie Prezydyum Izby panów.

Wydział miasta Pragi wystosował do P. Ministra handlu dr. Forzta telegram z naglą prośbą, aby P. Minister przez uwzględnienie żądań służby pocztowej w sprawie polepszenia bytu materyalnego, o ile one są usprawiedliwione, zapobiegł pogorszeniu się stosunków ruchu przy urzędach pocztowych Pragi.

W Sejmie węgierskim na wniosek prezydenta ministrów Wekerlego postanowiono po prowizoryum budżetowem załatwić kilka drobniejszych ustaw. Sejm prawdopodobnie we czwartek zostanie odroczony do dnia 10 stycznia.

Przez Berlin nadeszła wiadomość, że prawybory w Rossyi naznaczono na 25 stycznia, wybory na 17 lutego. Ponadto car miał już podpisać ukaz, zawierający ułatwienia dla Żydów.

Półurzędowa *Rossija* zaprzecza stanowczo pogłoskom „gadzinowych organów rewolucyjnych“ o odroczeniu Dumy i zaciągnięciu nowej pożyczki państwowej.

Według informacyj petersburskich, Stołypinowi polecono złożyć niezwłocznie raport o pracach przygotowawczych do wyborów, jakoteż wnioski Rady ministrów w sprawie zwołania Dumy i Rady państwa, ponieważ uznano za konieczne obznajomić ogół z zamiarami rządu. Bardzo być może, że jeszcze w tym tygodniu ogłoszony będzie ukaz o wyborach.

Grupa centrum Rady państwa zwróciła się do Rady ministrów z prośbą o złożenie carowi wniosków jej w sprawie równouprawnienia wszystkich narodowości, wchodzących w skład państwa rossyjskiego.

Saratowski „związek narodu rossyjskiego“, wysłał do Carskiego Sioła telegram z prośbą o wypędzenie z Rossyi hr. Wittego, jako największego wroga tronu i narodu rossyjskiego.

(D) Piszą nam z Rzymu: Jeden z katolickich dzienników rzymskich *Corriere d' Italia* zamieszcza komunikat pół oficyalny, widocznie nadesłany z Watykanu, w którym uznano za czysty wymysł, wiadomość, podaną przez *National Zeitung*, a powtórzoną przez inne dzienniki niemieckie, jakoby Leon XIII. zażądał był od cesarza Wilhelma w r. 1893, lub też wogóle kiedykolwiek indziej podarunku w sumie pół miliona lirów i w drogich kamieniach.

Urzędowy organ papieski *Osservatore Romano* uznał za niegodne siebie, aby zaprzeczać tego rodzaju wymysłowi, uczyniono więc to przez inny dziennik.

National Zeitung zamieściła tę wiadomość nadmieniając, iż znajduje się ona w niewydanej części pamiętników ks. Hohenlohego, i że Papież żądał tej sumy, jako ceny uchwalenia przez centrum w parlamencie Rzeszy niemieckiej projektów wojskowych.

Do wczoraj opróżniono we Francyi 29 pałaców arcybiskupich i biskupich, 31 seminaryów, 23 małych seminaryów, czyli razem 83 budynków.

Ludność w St. Flour (w depart. Cantal) stawiła tak energiczny opór komisarzowi policyi i żandarmom, którzy mieli polecenie wręczyć biskupowi rozkaz opuszczenia pałacu biskupiego, że burmistrz, pragnąc zapobiedz zaburzeniom, zwrócił się po wskazówki do ministra wyznań. Minister oświadczył, że biskup może opuścić pałac w czasie, w którym mu to dogodnie. Na to biskup odpowiedział, że dobrowolnie i bez przymusu opuści pałac jutro, t. j. we środę.

Francuski deputowany nacyonalistyczny Gauthier proponuje w dzienniku *L'Eclair*, ażeby dwustu deputowanych, którzy byli przeciwni podwyższeniu dyet, składało nadwyżkę 6000 franków do wspólnej kasy wyborczej, a w ten sposób opozycya uzyska fundusz wyborczy około 2 milionowy.

Na wczorajszem posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych minister spraw zagranicznych Tittoni wygłosił długie *exposé*, w którem zapewnił, że staraniem jego jest ciągłość w polityce zagranicznej. Polityka nie powinna być narażona na wstrząśnienia i wypadki i nie powinny na nią wpływać zdarzenia epizodyczne i krzyk, podnoszony przez prasę. Minister zapewnił, że i nadal trójprzymierze będzie podstawą polityki włoskiej i sądzi, że to przyczyni się do usunięcia wszelkich pogłosek o osłabieniu trójprzymierza.

Tittoni potępił ostro demonstracye irredenty i stwierdził ciągłe polepszanie się stosunków między Austryą a Włochami. Omawiając sprawę albańską, oświadczył, że musi odrzucić radę, aby zaproponować Austryi podział tego kraju. W sprawie reform w Macedonii przyłączył się zupełnie do bezstronnych wywodów bar. Aehrenthala i podniósł, że wobec tej pokojowej akcyi mocarstw gwałtowne walki między samymi odłamami ludności chrześciańskiej, w której interesie te reformy leżą, wywołują poważne trudności.

Po omówieniu stosunku Włoch do Francyi i Anglii, zakończył uwagą, że projektowana organizacya wojskowa we Włoszech jest konieczna, a tak umiarkowana, iż nikt nie może wątpić w pokojowe usposobienie Włoch

Po dyskusyi etat ministerstwa spraw zagranicznych przyjęto.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 19 grudnia. Posiedzenie Izby posłów zaczęło się dzisiaj o godz. 11 m. 20. Między wniesionemi interpelacyami znajdują się: interpelacye p. Breitera do Pana Ministra sprawiedliwości w sprawie sędziego powiatowego w Ustrzykach dolnych; do P. Ministra spraw wewnętrznych w sprawie wydalenia żydowskich robotników poddanych rossyjskich przez starostwo w Tarnopolu; do P. Ministra obrony krajowej w sprawie nadawania dostaw mięsa dla załogi w Samborze; dalej zaś interpelacya p. Krempy do P. Ministra obrony krajowej w sprawie uwolnienia Jana Karkoszy ze służby wojskowej, jakoteż do P. Ministra sprawiedliwości w sprawie ścigania rodziców pewnego emigranta, który był obowiązany do służby wojskowej, przez prokuratoryę w Tarnowie.

P. Minister handlu Forzt odpowiedział na interpelacye w sprawie dostaw wojskowych, poczem Izba przystąpiła do porządku dziennego, t. j. do dalszej dyskusyi nad prowizoryum budżetowem.

Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 19 grudnia. Dziś o godzinie 9 rano odprawił ks. biskup Nowak żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. ks. arcybiskupa Stablewskiego. Śpiewał chór alumnów seminaryum. Na zakończenie ks. biskup odprawił *castrum doloris.*

Do południa nie nadeszły dziś dzienniki warszawskie.

Gniezno, 19 grudnia. *(Tel. pryw.)* Onegdajszy wiec matek rozwiązano zaraz w czasie zagajenia go przez ks. Piotrowicza. Aresztowano 3 kobiety.

Berlin, 19 grudnia. Bank państwa podwyższył dyskont na 7 prc. a stopę procentową od lombardu na 8 prc.

Waszyngton, 19 grudnia. Prezydent Roosevelt nadesłał kongresowi sprawozdanie wysłanego do San Francisca sekretarza stanu dla handlu o kwestyi szkolnej w stosunku do Japończyków. Orędzie, jakie prezydent dołączył do tego sprawozdania, wyraża życzenie, aby mieszkańcy San Francisco pozwolili Japończykom uczęszczać do wszystkich szkół.

Szanghaj, 19 grudnia. *(B. Reutera).* Powstanie w Kiange stłumiono.

Strejk szkolny w Wielkopolsce.

Poznań, 19 grudnia. *(Tel. pryw.).* Z zeznań dwóch nauczycieli, złożonych na rozprawie o strejk szkolny przed sądem ławniczym w Strzelnie, wynika, że naukę religii w języku niemieckim zaprowadzono na podstawie ustnego rozporządzenia inspektora szkolnego. Rozporządzenia tego nigdzie nie publikowano, ani nie zawiadomiono o nim nawet rodziców, tylko inspektor oznajmił je ustnie dzieciom.

Dziennik Poznański dowiaduje się, że strejk szkolny bynajmniej nie słabnie. Przeszło 130.000 dzieci polskich nie odpowiada podczas niemieckiej nauki religii.

Podobnie jak w Księstwie, także i w Prusach Zachodnich składają landraci z urzędów sołtysów, ławników, członków dozorów szkolnych i t. d.

Walka kościelna we Francyi.

Lille (depart. Nord), 19 grudnia. Sąd wojenny skazał kapitana piechoty Magniez na oddalenie ze służby za to, że d. 20 z. m. podczas spisywania inwentarza kościelnego nie chciał usłuchać rozkazu zarządzenia wyłamania bramy kościoła, i oświadczył, że w myśl przepisów wojskowych nie jest obowiązany usłuchać podobnego rozkazu. Sąd wojenny przyznał mu okoliczności łagodzące.

Paryż, 19 grudnia. Komisya wyznaniowa Izby, zgodnie z oświadczeniem ministra Brianda, postanowiła, że nie będzie cofnięty żaden artykuł projektu rządowego o wykonywaniu wyznań i że wszystkie przepisy przedłożenia tworzyć będą przedmiot jednego sprawozdania. Komisya w szczególności uchwaliła, że d. 11 grudnia tworzyć ma ostateczny termin, do którego dobra kościelne mogą być reklamowane przez stowarzyszenia wyznaniowe. Dalej postanowiono, że zasada przyznania pensyi na podstawie ustawy z r. 1905 nie przyjdzie pod obrady.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Siedlce, 19 grudnia. Wczoraj stracono tu na mocy wyroku sądu polowego 8 bandytów.

Odessa, 19 grudnja. *(Pet. Ag.-tel.)* Ładowanie obcych parowców zbożem jest bardzo utrudnione z powodu strejku robotników portowych. Czternaście parowców czeka bezczynnie, a ekspedycye są bardzo spóźnione. Eksporterzy postanowili odrzucić wszelkie żądania strejkujących.

Petersburg 19 grudnia. *(Pet. Ag.).* Wiceadmirał Dubasow został mianowany admirałem.

Prezydent ministrów Stołypin otrzymał godność ochmistrza orderu św. Anny I. klasy.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19 grudnia 1906.

Hotel George'a.
PP. J. ks. Puzyna z Narola, A. hr. Dieduszycki z Jasionowa, F. hr. Korytowski z Sidorowa, B. br. Popper z Wiednia, S. Bohdanowicz z Petryłowa, E. Zagórski z Kołodziejówki, T. Horodyski z Komarowa, I. Heller z Wiednia.

Hotel Imperial.
PP. K. hr. Scipio z Krakowa, J. Mars z Sąpowej Wiszni, A. Strzelecki z Kukizowa.

Hotel Francuski.
PP. S. Sroczyński z Cieszanowa, R. Ochocki z Kalinowszczyzny.

Hotel Europejski.
PP. St. Gruja z Rossyi, K. Mars z Pustomyt.

Hotel Wanda.
P. W. Raciborowski z Rossyi.

Hotel Stadtmüllera.
P. W. br. Lewartowski z Kalinowszczyzny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19 grudnia 1906

	płacą walutą koron. K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	572	—	580	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	160	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	579	—	586	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińsktego po 500 kor.	300	—	400	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	50	111	20
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	60	101	30
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	50	98	20
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	100	80	101	50
„ „ 4% „ los w 57 l.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	98	80	—	—
4% los. w 56 lat	98	—	98	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	20	99	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4% (4 em.)	97	20	97	90
Kol. lokalne ditto 4%	97	30	98	—
Pożyczki kr. 4% po 200 kor. z roku 1893	98	—	98	70
Pożyczka m. Lwowa 4%	96	—	96	70
„ „ „ 4 konwen.	98	10	98	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	88	—	94	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	42
20 frankówka	19	04	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	252	—
100 rubli rossyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	40	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 grudnia 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99·20	99·40
styczeń lipiec	99·10	99·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·10	100·30
kwiecień-październik	100·25	100·45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	157·10	159·10
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	218·—	219·—
„ „ 1864 po 100 zł.	269·—	272·—
„ „ 1864 po 50 zł.	269 —	272·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·25	293 25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.40	117·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99·—	99·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·40	100·40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117 50	118 50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	462·—	463 50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	124·45	125·44
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 4 pr.	99·40	100·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99·40	100·40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	107.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·30	100·30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99 35	100 35
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·10	100·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99·45	100 40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 4 pr	99·45	100·40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117·75	118 75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	95·70	95 90
Węg. obl. pr. regul. Cisy 4%	154·—	155·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	203 50	206 50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	203 25	206 25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96 —	97 20
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95 85	96 85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·50	106·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor 4 pr	97·50	98 50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101 25	102 25
Gal. poż. kr. z r. 1893 4 pr.	97·60	98·60
„ obl. prop. „ 1889 4 pr.	99 —	100·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	96 —	97·—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	101·—	109·20
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	162·90	163·90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł.-kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98·75	99·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	277 25	287·25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	288 25	298·25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102·15	103·15
„ „ „ „ los 4 pr.	99·25	100·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	111·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·45	101·45
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·40	98·40
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97·60	98·60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99 —
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·85	101·85
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	101·15	102·15
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97·—	98·—
Austro-węg. banku 50 4 pr.	99·35	100·30
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·85	100·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	115·60	116·60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·75	116·75
Kol półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99·55	100 55
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·—	100 70
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·05	101·05
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100 —	101·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	91 75	92 75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·40	100·40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103 —	103·70
„ „ „ „ 1890 za 200 zł. 4 pr.	99 75	— —
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	22·40	24 40
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	454·50	464 50
Clary 40 zł. m. k.	142·—	145·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	79·—	87·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	89 —	93 —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60 —	65·—
Palfy 40 zł. m. k.	173 —	183·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47·—	49 —
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28 —	30·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	54·—	60·—
Salma 40 zł. mk.	195·—	204·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	72 —	81·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316 —	317·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3290 —	3310·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	686·50	687 58
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	828·—	829·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	597·—	603 —
Galic. banku hip. 200 zł.	572·—	580·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	160 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	459 —	460·—
„ Austro-węg. 1400 k.	1779·—	1789 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	574·50	575·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	242 50	245·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	—·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	432·—	440·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5615·—	5645·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	411 —	421·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	578 —	580·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1046 —	1054·—
M. Akcye Przędsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	749·—	761 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	635 —	645 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	628·25	629 25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2702 —	2712·—
Schodnicy 500 kor.	603·—	613 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	430·—	432·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	285 —	289·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·87½	241·10
Paryż za 100 franków	95 40	95 55
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	— —	—·—
Niemieckie banki	117 60	117·80
Włoskie banki	95 60	95·80
Francuskie banki	—·—	—.—
Szwajcarskie banki	95·37½	95·50
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·34	11·39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23 48	23·56
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117 60	117 80
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 60	95 80
Ruble	[illegible]·52¾	[illegible]·53¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 84/6 (6) (9963 3—3)

Na żądanie galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 17 stycznia 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Sanoku licytacya

A) dóbr Jabłonki z budynkami wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza martwego i zasiewów,

B) dóbr Kołonice z budynkami i tartakiem z urządzeniem, objęte wykazami hip. 228 i 230 księgi grunt. dla większych posiadłości tutejszego sądu.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, ocenione są a to:

ad A) dobra Jabłonki na 777.789 kor., z tego przynależności na 933 kor.,

ad B) dobra Kołonice na 180.130 kor.

Najniższa cena wynosi ad A) co do dóbr Jabłonki 518.526 kor., ad B) co do dóbr Kołonice 120.086 kor. 67 hal. — poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego lub nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 24 listopada 1906.

L. cz. E. 2422/6 (5) (10008 1—2)

Na żądanie Kopla Melzera i tow. odbędzie się dnia 31 grudnia 1906 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya

a) realności objętej whl. 346 gminy Sniatyn, ocenionej na 6525 kor., a składającej się z parc. bud. lk. 698, 4 ar. 89 kw. m. wraz z chatą drewnianą i parc. gr. 510 ogrodu 19 ar. 64 kw. m.

Najniższa cena 3480 kor.

b) realności objętej whl. 529 gminy Mikulińce ocenionej na 2222 kor. 70 hal., a składającej się z pgr. l. kat. 131 rola 2 morgi 13 ar. 85 kw. m.

Najniższa cena 1481 kor. 80 hal. i

c) realności objętej whl. 707 gminy Mikulińce ocenionej na 1071 kor. 80 hal., a składającej się z parc. gr. l. kat. 130 rola 1 morg 10 ar. 43 kw. m.

Najniższa cena 781 kor. 20 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, 26 listopada 1906.

L. cz. E. 1761/6 (4) 1847/6 (4) (10023)

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 2 w domu p. Turzańskiego odbędą się dnia 22 stycznia 1907 licytacye następujących nieruchomości:

I.) realność whl. 189 gm. Słobódka muszkatowiecka, składająca się z jednej parceli budowlanej, chaty, stajni, ogrodu i z 12 parcel gruntowych obszaru 3 h. 92 ar, 78 m², ocenionej na 8287 koron, o godzinie 9 rano;

II.) realność whl. 256 gminy Turylcze, składającej się z dwóch parcel ornych obszaru 12 ar, 59 m² ocenionej na 200 kor., o godzinie 10 rano.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad I.) 5524 kor. 68 h., ad II.) 133 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biuro Nr. 2, Oddział II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najwyżej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 10 grudnia 1906.

L. cz. E. 1053/6 (2) (10012 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Oskara Lutza, jako wierzyciela egzekucyjnego przeciw Berkowi Leinwandowi jako dłużnikowi pto 9000 kor., 3 60 kor. i 6000 kor. zpn. na wniosek wierzyciela egzekwującego odwołuje się termin licytacyjny wyznaczony na dzień 28 listopada 1906 celem sprzedaży ruchomości tuts. protokołem grabieży z daty 6 września 1906 L. cz. E. 890/6 (2) zajętych.

Celem sprzedaży tychże ruchomości wyznacza się ponowny termin na dzień 3 stycznia 1907, a równocześnie zarządza się 3-krotne ogłoszenie wyznaczenia tego terminu sprzedaży w dzienniku „Gazeta Lwowska".

C. k Sąd powiatowy.
Gliniany, dnia 26 listopada 1906.

L. cz. E. 2985/6 (4) (10004)

Dnia 10 stycznia 1906 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w sali Nr. 6, licytacya realności whl. 539 gm. Nowosiółki.

Realność tę oceniono na 400 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 266 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej ni ruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX
Przemyśl, dnia 24 listopada 1906.

L. cz. E. 678/6 (7) (10027)

Na żądanie Arona Amstra. kupca w Radymnie, odbędzie się dnia 28 grudnia 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, licytacya połowy realności lwh. 181, oraz całych realności lwh. 346 i 348 ks. gr. gm. Radymno objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na: 1) połowa realności lwh. 181 na 875 koron, 2) realności lwh. 346 na 650 koron, 3) realność lwh. 348 na 1800 koron.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 583 kor. 32 hal., co do drugiej 433 koron 32 hal., co do trzeciej 1200 koron, poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 26 listopada 1906.

L. cz. E. 1304/6 (9) (10026 1—3)

Dnia 4 stycznia 1907 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie biuro Nr. 8 przymusowa licytacya a) całej realności whl. 1389, b) całej realności wh.. 605 gminy Halicz. składających się z gruntów ornych w niwie „Kuflowszczyzna" położonych; c) 1/3 część realności whl. 577; d) 1/3 część realności whl. 1288 gm. Halicz, składających się z gruntów ornych, położonych w niwie „Za borowym mostem".

Cena szacunkowa powyższych realności wynosi a to: ad a) 110 koron, ad b) 200 koron, ad c) 480 koron, ad d) 110 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 73 kor. 34 hal., ad b) 133 koron 34 hal., ad c) 320 koron, ad d) 73 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie, biuro Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 30 listopada 1906.

L. cz. E. 2623/6 (7) (10028)

Dnia 29 stycznia 1907 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya 7/24 części realności wykazem hipotecznym 108 ks. grunt. gm. Malechów objętej. Jana Salzmana własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3732 kor. 68 h.

Najniższa cena wynosi 2488 kor. 44 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya II.
Oddział IV.
Lwów, dnia 24 listopada 1906.

do l. 33.078/06. (10036 1—2)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie rozpisuje niniejszem publiczną ustną licytacyę z dopuszczeniem ofert pisemnych, celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym „Podgórze", składającym się z następujących miejscowości: 1. Bierzanów z Kaimem, 2. Dębniki, 3. Kurdwanów (dolny i górny), 4. Ludwinów, 5 Piaski wielkie, 6. Płaszów, 7. Podgórze, 8. Prokocim, 9. Przewóz, 10. Pychowice, 11. Rybitwy, 12. Rżąka, 13. Wola duchacka, Zakrzówek z Kapelanką, a to albo na rok 1907 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na lata 1908 i 1909, albo też bezwarunkowo na przeciąg trzech lat 1907, 1908 i 1909.

Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz dzierżawny w kwocie 60.000 koron, słowami sześćdziesiąt tysięcy koron.

Zastrzegając dla c. k. Ministerstwa skarbu wolny wybór między oferentami, dopuszcza się do dzierżawy każdego obywatela Państwa, który w myśl obowiązujących przepisów nie jest od dzierżawy wykluczony.

Licytacya ustna odbędzie się dnia 24 grudnia 1906 od godziny 9 rano w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie II. piętro.

Oferty pisemne można wnosić do godziny 9 rano dnia 24 grudnia 1906 do rąk Radcy Dworu i dyrektora krakowskiego okręgu skarbowego.

Do ustnych i pisemnych ofert należy dołączyć wadyum w wysokości 10 procent ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne, tudzież wykaz miejscowości można przejrzeć w Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież w Nadzorach straży skarbowej krakowskiego okręgu skarbowego.

Kwity depozytowe na złożone wadya lub kaucye, tudzież książeczki wkładkowe Kas oszczędności nie będą jako wadya przyjęte.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Kraków, dnia 18 grudnia 1906.

Upadłości.

L. cz. S. 4/6 (1) (9962 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Józefa Herziga zarejestrowanego pod firmą Józef Herzig. kupca w Przemyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu Benjamina Schwarza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Eliasza Mantla w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 27 grudnia 1906, godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 16, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do końca lutego 1907 r., a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 15 marca 1907 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym, służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu Przemyśla, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.
Przemyśl, dnia 13 grudnia 1906.

L. cz. S. 1/6 (1) (9919 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zezwolił na otwarcie konkursu do majątku stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego zarejestrowanego pod firmą Towarzystwo handlowe w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Joachima Tomaszewskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Natana Nebenzahla, adwokata w Sanoku.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 grudnia 1906, o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 12 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 11 lutego 1907, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 6 marca 1907, godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spólnik i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Sanoku lub w pobliżu Sanoka mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 11 grudnia 1906.

L. cz. S. 1/6 (5) (9948 3—3)

Sprostowanie.

Edykt zamieszczony w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 277, 278 i 279, którym ogłoszono uchwałą z dnia 28 listopada 1906. L. cz. S. 1/6 (1) otwarcie konkursu do majątku Jakóba Soffera z Rozwadowa prostuje się w ten sposób, że zamiast nazwiska Hoffer ma być „Soffer".

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 13 grudnia 1906.

Konkursa.

L. 55.466. (10017 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii grecko-katolickiej w c. k. gimnazyum w Jarosławiu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19 września 1898, Dz. p. p. Nr. 173.

Kompetenci mają wnieść podanie wraz z potrzebnymi dokumentami służbowymi za pośrednictwem swej bezpośredniej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca grudnia 1906.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 8 grudnia 1906.

L. Prez. 26.285. (10018 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 289 Gazety Lwowskiej ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posady adjunktów sądowych przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie z dniem 10 stycznia 1907, upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
We Lwowie, dnia 15 grudnia 1906.

L. Prot. 158571/V (4229). (9950 1—3)

Obwieszczenie.

Celem nadania stypendyów utalentowanym artystom, nie posiadającym środków do dalszego kształcenia się, a pracującym w dziedzinie sztuk pięknych, wzywa się wszystkich, przynależnych do jednego z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, kandydatów, mających zamiar ubiegać się o te stypendya, aby odnośne podania kompetencyjne wnosili do właściwej władzy krajowej najpóźniej do dnia 1 marca 1907.

Uprawnionym do ubiegania się o powyższe stypendya są z wykluczeniem uczniów Akademii szkół sztuk pięknych, tudzież artystów rzemieślników, wszyscy samodzielnie tworzący artyści.

Odnośne podania kompetencyjne zaopatrzyć należy:

1. wykazem studyów i dokumentami, uwidoczniającymi osobiste stosunki petenta (miejsce urodzenia, przynależność, wiek, miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe);

2. zapodaniem sposobu użycia przez petenta otrzymanego stypendyum państwowego na dalsze kształcenie się;

3. drobiami dzieł wydanych przez petenta, z których każde zaopatrzyć należy nazwiskiem jego.

C. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty.
Wiedeń, 19 listopada 1906.

L. Prez. 4247/6. (9954 1—3)

Konkurs.

Na posadę sekretarza przy sądzie krajowym w Krakowie, ewentualnie przy innym sądzie opróżnić się mogącą, rozpisuje się konkurs z terminem do 15 stycznia 1907.

Podania wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum sądu tutejszego.

Prezydyum Sądu krajowego.
Kraków, 15 grudnia 1906.

L. prot. 54.724. (9945 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. szkole realnej w Jarosławiu ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 20 stycznia 1906. Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 800 koron rocznie, 20 prc. dodatek aktywalny w kwocie dwustu czterdziestu koron rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu itp.

Ubiegający się o tę posadę, ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznemi próbami pisma;

2. uzdolnienie fizyczne dopełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;

3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia;

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;

5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania, zaopatrzone w powyższe dokumenta, należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. szkoły realnej w Jarosławiu, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Lwów, dnia 14 grudnia 1906.

Wyroki prasowe.

Zl. 285 (9885)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1906, Pr. XXXV. 191.6/4, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 49 der periodischen Druckschrift: „Wiener Montags-Zeitung Groß-Österreich" vom 10 Dezember 1906, II. Jahrgang, auf Seite 2 enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Wie Kaiser Franz Joseph in Pest von der magyarischen . . . ." 1. in der Stelle von „Die Verhöhnung des Kaisers" bis „umsonst" warten" das Verbrechen nach § 63 St. G. und 2. in der Stelle von „sondern sogar" bis „selbst" das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierter Exemplare erkannt,

Wien, am 10 Dezember 1906.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1906, Pr. I. 373/6, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: "Skolsky Obzor" vom 7 Dezember 1906 wegen der Stelle von "Tazme se jakym pravem" bis "se nevyucuje" des Artikels: „Zvlastni prazdniny" nach § 303 St. G. verboten.

Zl. 286 (9914)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1906, Pr. 34/6, die Weiterverbreitung der Nr. 100 der Zeitschrift: „Budivoj" vom 7 Dezember 1906 wegen der Stelle von „Vydime" bis „jako moru" des Artikels: „Novi ‚cestni' mestane c.-budejovicti" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1906, Pr. 33/6, die Weiterverbreitung der Nummer 127 der Zeitschrift: „Budweiser Zeitung" vom 7 Dezember 1906 wegen der Stelle von „macht es" bis „die Pest" des Artikels: „Eine Obertschechin" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Dezember 1906, Pr. 49 6, die Weiterverbreitung der Nr 50 der Zeitschrift: „Bily Prapor" vom 8 Dezember 1906 wegen der Stellen von „ze doz votni nuceny celibat" bis „i pisma sv. St. i Nov. Zak." und von „pak my ‚ase tvrdime" bis „ani nemluvime" des Artikels; „D lsi hlasy o lisu rakouskych biskupu" nach § 303 St. G. verboten.

Zl. 287 (9952)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1906, Pr. IX. 63 6, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „La Plebe" vom 7 Dezember 1906 wegen der Artikel: „I Corvi", „Il Militarismo" und „Il ‚Vangelo' del Lavoratore" nach § 65 a, b, c St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 274/6 (1) (9897 2—3)

Za umysłowo chorego uznano Wasyla Horoszka w Sorańczukach.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Horoszka w Sorańczukach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 8 października 1906.

L. cz P. 135/6 (5) (9936 2—3)

Mikołaj Zarzycki z Ostrowa został uznany za umysłowo niedołężnego, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Zarzyckiego z Ostrowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rudki, dnia 10 sierpnia 1906.

L. cz. P. 152/6 (9940 2—3)

Barbarę Faryon ur. Baraniszyn z Iszczkowa uznano marnotrawną.

Kurator Jakim Sztojko z Iszczkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 24 listopada 1906.

L. cz. P. 126/6 (9974 2—3)

Za umysłowo chorego uznano Adama Klimę w Zabierzowie.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Klimę w Woli Batorskiej.

Sąd powiatowy w Niepołomicach dnia 3 grudnia 1906.

L. cz. P. 182/6 (3) 10010 1—3)

Za chorego na umyśle uznano Herscha Fischla Hellera w Tyśmienicy.

Kuratorem jego ustanowiono Salomona Auerbacha w Tyśmienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tyśmienica, dnia 21 listopada 1906.

L. cz. P. VI 153/6 (10009)

Za chorego na umyśle uznano Grzegorza Kautischa w Śniatynie.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Grzybowskiego w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Śniatyn, dnia 8 września 1906.

Spadki.

L. cz. A. 260/6 (5) (9938 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że w dniu 29 czerwca 1906 w Tyśmienicy zmarła Katarzyna Stepura z pozostawieniem ustnego kodycylu.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia, przeto wzywa się niniejszem wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem raziespadek, dla którego Piotr Kocki kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tyśmienica, dnia 17 listopada 1906.

L. cz. A. 67/5 (8) (10011)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach oznajmia, że do spadku po Tekli, ur. Florko, zam. Hałajskiej, zmarłej w Łahodowie 26 stycznia 1905, powołanym jest z ustawy syn Paweł Hałajsk .

Gdy miejsce pobytu jest nieznane, wzywa go się, aby do roku zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym kuratorem Mikołajem Woźnym z Łahodowa.

Gliniany, 31 października 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. XXII 644 6 (1) (10013 3—3)

Przeciw p. Ksawerem Kosseckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Sekcya I we Lwowie przez Maryę z Woyczyńskich Pogłodowską właść. dóbr per. adw. dr. Zaderecki pozew o ustalenie stosunku cessyi.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 20 grudnia 1906 o godz. 12 biuro Nr. XXII.

Celem strzeżenia praw Ksawerego Kosseckiego ustanawia się pana dr. Dawida Heschelesa adw. kraj. we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ksawerego Kosseckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I Oddział XXII.

Lwów, dnia 11 grudnia 1906.

L. 167.106.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w kraju c. k. Namiestnictwo w ślad za obwieszczeniem z 4. grudnia 1906 l. 160.901 wyłącza z obszaru zamkniętego obwieszczeniem z 22. listopada 1906 l. 152.481 gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

a) **w powiecie politycznym Bóbrka:** Borodczyce, Bortniki, Brzozdowce, Bukawina, Chodorów, Czartorya, Czeremchów, Demidów, Dobrowlany, Duliby, Dziewiętniki, Horodyszcze cetnarskie, Horodyszcze królewskie, Hrusiatycze, Jatwięgi, Leszczyn, Łuczany, Mołodyńcze, Nowosielce, Oryszkowce, Ottyniowce, Podhorce, Podliski, Poddniestrzany, Stańkowce, Strzeliska nowe, Strzeliska stare, Suchrów, Turzanowce, Wierzbica, Wybranówka, Zagóreczko, Zaleśce, Żyrawa.

b) **w powiecie politycznym Drohobycz:** Bilcze Krynica, Radelicz;

c) **w powiecie politycznym Rohatyn:** Hrehorów, Oskrzesińce;

d) **w powiecie politycznym Żydaczów:** Nadyatycze, Piaseczna, Podbereże, Rozwadów, Uście, Żurawno i pozwala na obrót zwierzętami racicowemi w tych miejscowościach w granicach obowiązujących przepisów, oraz na ładowanie i wyładowywanie rzeczonych zwierząt na stacyach kolejowych w Bortnikach i Chodorowie.

Natomiast włącza się do obszaru zamkniętego powyższem obwieszczeniem następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie **powiatu politycznego żydaczowskiego,** a to: Hnizdyczów, Jajkowce, Łowczyce, Mazurówka, Zabłotowce, Żyrawa i zakazuje ładowania i wyładowywania tego rodzaju zwierząt na stacyi kolejowej Hnizdyczów-Kochawina.

Inne postanowienia obwieszczenia z 22. listopada 1906 l. 152.481 pozostają nadal w mocy.

Obwieszczenie to wchodzi w życie z dniem 20. grudnia 1906."

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 18. grudnia 1906.

L. cz. C. XV 523/6 (3) (10033)

Przeciw Neschy Jolles, Mechlowi vel Michałowie Leibie 2 im. Jollesowi i Izakowi Jollesowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I we Lwowie przez Klarę Schlein, Paulinę Schlein zam. Neufeld, Rozalię Schlein i Leona Schlein pozew o wykreślenie pozycyi 5, 51 i 53 karty C. wyk. hip. l. 347 3/4 ks. gr. gm. kat. m. Lwowa.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 14 stycznia 1907 o godz. 10 rano w Sali 9 tut. Sądu.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się pana dr. Natana Löwensteina adw. kraj. we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, S. I Oddział XV.

Lwów, dnia 9 grudnia 1906.

L. cz. Cm. II 4/6 (2) (10029)

Przeciw Marcinowi Lenartowi, którego miejsce pobytu jest nie znane, wniosło Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Radomyślu pozew o 570 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty, którym Marcinowi Lenartowi polecono, aby kwotę 570 kor. zpn. powodowemu Stowarzyszeniu zapłacił.

Celem strzeżenia praw Marcina Lenarta ustawia się kuratorem Jana Sierosławskiego wójta z Podborza, który zastępować go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on osobiście lub przez pełnomocnika w Sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl, dnia 14 grudnia 1906.

L. cz. C. II. 552/6 (3) (10022)

Przeciw Zuzannie Faliszewskiej, której miejsce pobytu jest niewiadomem wniósł do tut. sądu Aleksander Faliszewski zastąpiony przez adwokata dr. Hibla skargę o zapłatę 600 kor.

Wskutek tego wyznaczono w tut. sądzie rozprawę na dzień 21 grudnia h. 4 S. 6.

Dla strzeżenia praw Zuzanny Faliszewskiej ustanawia się kuratorem adwokata dr. Probsteina.

Kurator ten zastępować będzie pozwaną na jej koszt i niebezpieczeństwo tak długo, aż ta zgłosi się do sądu lub zamianuje pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 22 listopada 1906.

(9916 1—3)

Ogłoszenie.

P. dr. Włodzimierz Szaraniewicz, adwokat w Stryju zamierza przenieść swą kancelaryę adwokacką do Rawy ruskiej (okręg lwowskiej Izby adwokatów) z dniem 11 marca 1907.

Z Wydziału Izby Adwokatów w Samborze.

L. cz. C. III 365/6 (1) (10060)

Przeciw Izraelowi Izakowi Wirtheimowi i Blimie Wirtheim z Korczyny, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Laje Willner z Korczyny pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 18 grudnia 1906 godzina 9 rano, biuro Nr. 2.

Kuratorem ustanowiono adwoka dr. Feliksa Czajkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krosno, dnia 17 grudnia 1906.

L. 3172. (9982)

Ogłoszenie.

W myśl § 30 ust. o repr. pow. podaje się do wiadomości, że budżety powiatowe na rok 1907, a w szczególności:

1. budżet administracyjny,
2. „ dróg powiatowych,
3. „ dróg gminnych i
4. „ publicznych dojazdów kolejowych

wyłożone zostały w dniu dzisiejszym w kancelaryi Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Wydział Rady powiatowej.

Borszczów, dnia 14 grudnia 1906

Prezes.

L. cz. Cw. 4596/6 (1) (9993)

Przeciw Herschowi Wolfowi Spiegel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Stanisławowie pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Wolfa Spiegla ustanawia się pana adwokata dr. Jana Mandyczewskiego w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 7 listopada 1906.

L. cz. Cw. 4378/6 (2) (9992)

Przeciw Nechemiemu Back, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Chaima Meilecha Schechlera w Bohorodczanach pozew o 1500 kor.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Nechemie Back ustanawia się pana adw. dr. Liebermana w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda Nechemiego Back w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 27 października 1906.

L. cz. C. I 423/6 (1) (10030)

Przeciw Iwanowi Makar i tow. z Suszycy małej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starejsoli przez Mikołaja Sawczyn, rolnika z Suszycy małej pozew o zniesienie współwłasności realności objętej lwh. 72 i 132 ks. gr. gm. kat. Bąkowice.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 31 grudnia 1906 godzina 11 rano biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Iwana Makar ustanawia się pana Mikołaja Zańko, roln. w Suszycy małej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Starasól, dnia 28 listopada 1906.

L. cz. Cb. II 2142/6 (1) (10055)

Przeciw Michałowi Bahaj z Piadyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Motla Fröhlicha, kupca w Kołomyi pozew o zapłatę 44 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20 grudnia 1906, godzinę 8 rano, w tutejszym sądzie, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Michała Bahaja ustanawia się pana Mikołaja Mełnyczuka wójta w Piadykach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 4 grudnia 1906.

L. 147.734/IV. (9980)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. gal. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas niepodjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, aby przesyłki te najdalej w przeciągu roku od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a kwota ze sprzedaży tej uzyskana przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

niedoręczonych zwrotnych listów poleconych tudzież pakietów za miesiąc listopad 1906.

A) Listy polecone.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
279	144	Bursztyn	Isaak Mandelberg	Bursztyn
280	183	„	Herny Jasiński	N. York
281	391	Lwów 10	Ottomar Madle	Maryenbad
284	121	„ 5	Józef Madejewski	Wenecya
285	222	„ 6	Aleksander Rosenberg	Wiedeń
286	?	„ 11	Ludwika Moskwa	Stary Sącz
287	1	„ 1	Aleksander Gostkowski	N. York
288	333	„ 13	Albert Niemiec	Springvalley
289	597	„ 1	Ignacy Stebnicki	Delatyn
290	572	„ 1	Wiktor hr. Raciborski	Ostende
291	459	„ 1	dtto	dtto
292	338	„ 10	Michał Tatarkowski	Lwów
293	762	Krakau 1	Otto Krause	Berlin
294	1349	„ 1	Izydor Januszkiewicz	Kotzman
295	769	„ 1	Bez adresu	Milwaukee
296	559	Brody 1	Pietro Bojko	Bochnia
297	898	„ 1	Adolf Dorf	Kraków
298	810	Tarnów 1	Wiśniowska	„
299	214	Kołomyja	Mikołaj Biliński	Kotzman
300	87	„	Izydor Ziołecki	Stanisławów
301	21	„	Jurij Moczerniuk	Jabłonów
302	284	„	Josef Braun	Hamburg
303	229	„	N. Lipschütz	Köln
304	2310	Rzeszów	Wojciech Wisz	Rzeszów
305	128	„	Jan Biedroń	Krosno
306	2249	„	Jan Hurlak	Staresioło
307	119	„	Johann Greger	Sasów
308	126	„	Stanisław Rzeszutko	Gródek Jagiell.
309	125	„	Henryk Türks	Nawarya
310	124	„	Tomasz Pietla	„
311	129	„	Maryan Burkowicz	Dębica
312	1757	„	Wolf Amster	Zbaraż
313	1339	„	Klara Kalinowska	Kraków
314	1288	„	Józef Terlecki	Lwów
315	482	„	Józef Wanic	South Charon
316	845	Drohobycz	Józef Czapelski	Lwów
317	509	„	Hryń Kuzyk	Lodi
318	613	„	Józef Jakubowicz	Rymanów
319	42	Kraków 5	Szymon Białej	Groitsch
320	418	Kopyczyńce	Jan Kowalczuk	Edmenton
321	497	„	Iwan Marusak	?
322	419	„	Teodor Zieliński	Krzemieniec
323	445	Sieniawa	Marya Szczur	Passaic
324	98	Tarnopol	Adolf Frisch	Berger
325	284	Złoczów	Jan Hanioszya	Richmond
326	178	„	Marya Seltenreich	Janów k Lwowa
327	31	Stryj	Marya Schuster	Philadelphia
328	19	Brzostek	Stanley Dach	Soperton
329	486	Kałusz	Georgij Napurko	Chwichura
330	413	Lwów 2	Josyf Zacerkownyj	Żółkiew
331	60	Łańcut	Michał Szmuc	Jonkers
332	509	Stanisławów	Rozalia Boluk	Dolina
333	641	Przemyśl	Selig Wurzel	Jarosław
334	553	„	Marya Stankiewicz	Zwierzyniec
335	731	„	Hygenisches Versandhaus	Dresden
336	891	Podwołoczyska	Chaim Schaffer	Delatyn
337	157	„	Emilian Kostuk	„
338	419	Zaleszczyki	Petro Bojczuk	Winnipeg
339	267	Sanok	S. Süsswein	Zagórz
340	324	„	Rudolf Rufeisen	M. Ostrau
341	151	Oświęcim	Walery Ruciński	Chicago
342	150	„ 1	„	„
343	178	Toporów	Wolf Broder	N. York
344	188	Zakopane	Leopoldine Löbl	Wiedeń
345	309	„	Katarzyna Kowalewska	Kraków
346	38	Leżajsk	Thomas Filanowski	Philadelphia
347	25	„	Frank Kozioł	„
348	160	„	Michał Gondek	Monnt Carmel
349	62	„	Jan Szczek	Tarnogród
350	104	„	„	„
351	125	„	„	„
352	163	„	Józefa Helit	N. York
353	1040	Sambor	Mario Knasowicz	Rudki
354	1487	„	Jakób Tabin	Connemangl
355	1341	„	Dmyter Prodywus	Baltimore
356	97	Czortków	Mui	Stanisławów
357	351	Biała	Antoni Krutak	Cleveland
358	125	Żurawno	Autonina Wojciechowska	Lwów
359	85	Kałusz	Schaja Wilf	Wolanka
360	4	Iwonicz	Berta Zückerberg	Stryj
361	51	Nawarya	Marya Schwabel	Lwów
362	78	Zwierzyniec	Michał Chrząszcz	Mian
363	60	„	Ludmila Povolny	Kraków
364	258	Kraków	Tomas Kawalec	Guben
365	331	Andrychów	Maciej Wróbel	Chicago
366	360	Zakliczyn	Teresa Borucka	M. Ostrawa
367	253	Rohatyn	Grzegorz Kuszała	Newark
371	142	Borysław	Michael Beschiroff	Sofia
376	141	Skawina	Wladimir Gałecki	Rio Claro
377	363	Skałat	Hryńko Semeniuk	Bankswille
378	5	Sorocko	Wolek Mazur	N. York
379	412	Wiśniowczyk	Józef Horodyski	St. Louis
381	447	Kozaczówka	Karl Mühlner	Gries b/Bozen
382	58	Podkamień k R.	Hryńko Staszków	Hercolanium
383	85	Brzesko	Ludwik Zochowski	Kraków
384	622	Lwów 1	Zofia Fiedler	Brzeżany
385	162	„ 1	Jan Gralewski	Warszawa
386	394	„ 13	Sophie Okęska	Ragusa
387	383	„ 10	Wierzchowska	Lwów
388	76	„ 11	Franz Brzozowski	Kraków
390	1123	„ 8	Stefan Palisa	„
391	135	„ 7	W. Bal'aban	Abbazia
392	214	„ 6	Czarna Schwarz	Brody
393	212	„ 13	Henryk Fiegel	Kraków
394	1236	„ 8	Marcin Fiedler	Rudki
395	5	Kałusz	Juda Asderbal	Perechińsko
396	53	Nowy targ	Bartłomiej Budz	Hompton
397	16	„	Piotr Horan	Opawa
398	67	Kraków 1	Helena Kowalewska	Paris
399	1350	„	Gustaw Wyszyński	Władywostok
400	465	Lwów 2	Wołk Łanowski	Saratow
401	172	Byszów	Tomasz Buzikiewicz	Manitoba
402	548	Gorlice	Katarzyna Mrozowa	J dłowa
403	38	Tuchów	Jan Stańczyk	Efisabeth
404	357	Kraków 2	Franciszka Glass	Warszawa
405	623	„	Katzeder	Kraków
406	486	„	Franciszek Zahula	Trembowla
407	694	„	Katarzyna Czekaj	N. York
408	694	Dębica	Stanisław Nykiel	Mocanagua
409	309	„	Michał Cichoń	Albright Montana
410	747	Tarnów 1	Generalna Reprezentacya	Lwów
411	872	„ „	Agnieszka Knapik	Chicago
412	827	„ „	Chaim Vorschirm	Żabno
415	368	Rzeszów 2	Karl Fluch	Groden
416	803	Jarosław	Olga Wolf	Wien
417	643	Tarnopol	Szymko Onyśko	Estado do Parana
418	44	Kołomyja	Leib Fiedler	Kołomyja
419	104	Zbaraż	Tekla Nyżnik	St. Joseph
420	180	„	Grzegorz Dacko	N. York
421	288	Bochnia	Józef Durak	Joliet
422	13	Zniesienie	Nikolaus Matzen	Räting
423	23	„	Wolff Czopp	Lwów
424	55	Założce	Wasyl Maksymin	Dyhern
426	53	Turka a/S.	Mytro Mazur	Middletown
427	96	„	Stefan Boryniec	South Fork
429	942	Przemyśl	Wanda Starzyńska	Zakopane
430	253	„	Józef Nowak	Chicago
432	341	Oświęcim 2	Antoni Kulczyk	Bufallo
433	320	Wiśnicz b/B.	Marya Eber	Rikersdorf
434	56	Jaśliska	Michał Zielonka	Charlewi
435	150	Radymno	Józef Kamiński	Spokane
436	35	„	Johan Fedan	Posen
437	178	„	John Workun	Edmenton
438	276	„	Józef Kamiński	Spokane
444	62	Czortków	Danyło Konyk	Montreal
445	744	Drohobycz	Aleksij Winnicki	Borynicze
446	633	Brzeżany	Władysław Swiderski	Łomża
447	18	Zakopane	Anna Wachowycz	Władywostok
448	250	„	Antonina Mickiewicz	Kobryń
449	279	Łańcut	Brzański	Rzeszów
450	287	Janów k. L.	Władysław Hnatkiewicz	Stanisławów
452	12	Jasienica	Mozarthaus	Wiedeń
453	301	Jordanów	Wawrzyniec Maciuszek	Chicago
454	56	Szczawnica	Jan Węglarz	Philadelphia
455	32	„	Antoinette Gawrońska	Dalmatie
456	583	Borysław	Eliasz Dim	N. York
459	558	„	Seń K rnet	S. Baranya
460	36	Krowodrza	Dobus Neumann	Nem. Brod.
461	446	Kamionka	Iłyja Lypka	Görögínye
463	345	Pistyń	Mateusz Bajurak	Seletin
464	98	Jabłonów	Jurko Wasylkowski	Winnipeg
465	279	Pistyń	N. Taubes	N. Sącz
467	976	Trembowla	Johan Marcinów	Soliwan
468	607	„	Adolf Mandl	Hamburg
469	10	Kozłów	Mile Didyłowski	Betlehem
470	106	„	Jan Rygl cki	Rendham
471	266	Żmig ód	Wojciech Wielgas	Manzulille
472	368	„	Stanisław Romanek	Cleveland
473	51	Zamarstynów	Leon Bratkowski	Lwów
474	3	Stary Sącz	Jan Janusz	Chicago
475	406	Monasterzyska	Józef Kuniecki	Andryjowce
476	30	Łączki kueh.	Szymon Kozioł	Chicago
477	178	Jazłowiec	Michał Czubatyj	„
478	26	Jaworów	Ilko Muryn	Borszczów
480	197	Wojniłów	Hersch Marienberg	Stanisławów
481	120	Stanisławów	Bernhard Schreiber	Wiedeń
482	173	„	Wilhelm Szimonek	Reichenberg
483	908	„	Paraska Bojczuk	Peczeniżyn
484	195	Brzuchowice	Adam Ramszczo	Domażyr
485	66	Dzikowiec	Karolina Konefoł	Ameryka
486	966	Krynica	Stanisław Migrała	Brzesko
487	125	„	Karl Perger	Mielec
488	24	„	Wacław Wolman	Warszawa
489	946	„	Zofia Barańska	Kurowiec
490	127	„	Izydor Janikiewicz	Kotzman
491	369	Tyczyn	Jan Szora	Minigret
492	424	„	Wojciech Grędys	Kenora
493	386	„	Piotr Konkol	Jefferson
494	390	„	Marya Kotula	New York
495	531	Lwów 1	Moritz Mann	Mosty wielkie
496	674	„ 1	Sam. Goldenberg	Lwów
498	136	„ 1	Georg Montin	Bruxelles
499	329	„ 1	Emil Bartel	Berlin
500	291	„ 1	Wikt. Gałacińska	Złoczów
501	507	„ 1	M. Nowak	Rigo

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
502	799	Lwów 5	Józef Maksymowicz	Potok złoty
503	324	„ 11	Helena Wołobujewa	Moskwa
504	63	„ 7	Józef Kopkowicz	Ławoczne
505	952	„ 13	Eugenia Sozańska	Kołomyja
506	300	„ 6	Berisch Spritzer	N. York
507	452	Podwołoczyska	Berko Baran	Odessa
508	461	Biecz	Balbina Kręciszanka	Chicago
511	1374	Kraków 1	Stanisław Migrała	Brzesko
512	950	„ 1	L. Welt	Rimnicu Sarat.
513	1305	„ 1	Helena Cichówna	Bierków
514	1393	„ 1	Szewcowie	Ostrawa mor.
515	1358	„ 1	Mieczysław Zebrawski	Podgórze
516	553	„ 1	Grabski	Lwów
517	1396	„ 1	Jakób Werber	Ustrzyki dolne
518	9	Kołomyja	Kałyna Poljuk	Puzyrki
520	114	„	Ferdynand Baumann	Brooklyn
521	115	„	Stefan G.nek	Berezów w.
522	817	Śniatyn	Sucher Menczer	Brooklyn
523	832	„	Heron Baj	Heron
524	843	„	Petro Moroniuk	Lenkoutz
525	164	Żywiec	Tomasz Łogaza	Taylor
526	813	Sieniawa	Anna Surgota	Philadelphia
527	203	Biała	W. Marek	Wadowice
528	28	Grabiny	J. Kazimierz	Middletown
529	25	Frysztak	Jakób Mirowski	Wielopole sk.
530	147	„	Józet Srokowski	James
531	292	Rabka 1	Józef Filas	Miniapolis
532	481	Lemberg 2	Józefa Sosłowicz	Washington
533	498	„	Joa na Słupska	Złotniki
534	761	Jarosław	Sabina Krysa	Dukla
535	529	Kraków 4	Józef Banduła	Wadowice
536	165	„ „	Ludwik Eminowicz	Zakopane
537	435	„ „	Barbara Gierszowa	Kraków
538	26	„ „	Sophie de Korsak	Venezia
539	582	„ „	Stanisław Buczyński	Lwów
540	713	„ „	Bronisław Kalecki	„
541	982	„ „	Della Staffa	Perugia
542	192	Tarnopol	Krzyż.nowski	Lwów
543	3	Niepołomice	Antoni Widła	Berlin
544	37	„	Franc Hausner	Briesen
545	133	„	Jan Gabryś	Prądnik cz.
546	181	„	E. Sauber	N. York
547	343	Bircza	Moritz Rubin	Broocklyn
548	6	„	Majk Paliwoda	Allegheny
549	40	„	Hryć Brus	Brooklyn
550	344	„	Iwan Drabik	Wilmington
551	196	Zakopane	Władysław Zaidel	Potok
552	138	„ 2	A. Koźmian	Kraków
553	265	Mszana dol.	Jan Smieszek	Chicago
554	227	„ „	Jan Dudzik	„
555	56	„ „	Bartłomiej Stachura	„
556	210	Halicz	Dmytro Grona	Winnipeg
557	263	„	Petro Aleksien	Czernigów
558	264	Tarnów 4	Nathan Rosenfeld	Brooklyn
559	28	Radomyśl k/T.	Markus Schrener	Oleśno
560	163	Podhajce	Hryń Ciaputa	Berlin
561	486	„	Seide Griffel	Nadwórna
562	499	„	Mosis Feuerstein	N. York
563	403	„	Tomasz Cicyra	Manitoba
564	702	Przemyśl 1	Katarzyna Sydor	Brooklyn
565	876	„ 1	Fedor Mysiuk	Wygoda
566	292	„ 3	Karl Hoinkes	Bielitz
567	90	Wielopole sk.	Helene Gurgel	Midnag
568	71	St. Sambor	Abraham Schneider	N. York
569	79	N. Sącz	S. Spatz	Bartfeld
570	91	Ranіżów	Jędrzej Orchawic	Luzerne
571	120	Glinik m.	Paul Piesch	Wien
573	483	Ropa	Jan Lewek	Beuten

B) Pakiety.

L. porząd.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość	Waga	
	Nr.	dzień i rok	miejsce			koron	Kg.	gr.
7	40		Sułkowice	Heinl	Fleisser		3	900
34	278	16/8	Kraków	Flieger	Cieszanów	20·—	4	400
36	808	12/4	„	Terpińska	Warszawa			600
40	494	4/8	„	Kuszczak	Gorlice	30·—		700
47	640	5/8	„	Reger	Drohobycz	«	1	100
51	54	23/8	Lwów	Filipska	Tłuste	10·—		500
103	list	30 8	Tarnów	Ehrlichman	Lipowiec	20·32		12
116	11	3/9	Kraków	Czewkowska	Działoszyce		3	
117	12	3/9	„	Jakubowicz	„		5	500
158	358	31/10	Przemyśl	Białasowa	Radymno	10·—	1	

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 5 grudnia 1906.

Amortyzacye.

L. cz. T. 83/6 (1) (9890 3--3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Sylwestra Moskala kapłana Zakonu OO. Kapucynów w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 221236 wystawionej na imię: „Domek Loretański OO. Kapucynów“ i opiewającej na kapitał 3026 kor. 31 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie, po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 8 grudnia 1906.

L. cz. T. IV. 20/6 (2) (9894 3—3)

Na wniosek Ryfki Klausner zamężnej Hermele z Mielca wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie Tom XVII. str. 127 na 50 kor. opiewającej, na imię Ryfki Klausner wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu jednego roku, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 27 listopada 1906.

L. cz. T. V. 6 6 (8) (9921 1—3)

Hryńko (Grzegorz) Dżendżera syn Onufrego i Katarzyny z Semczyszynów Dżendżerów, urodzony 3 lutego 1846 w Mszańcu, sąd powiatowy Kopyczyńce, został zaasenterowany w roku 1867 do wojska do trenu i początkowo odbywał służbę w Tarnopolu, a po kilku miesiącach napisał do rodziny, iż został przeniesiony do Josefsstadtu i od tego czasu nie daje żadnej wiadomości o sobie.

Ponieważ w obec tego należy przypuszczać, iż zajdzie ustawowe domniemanie śmierci po myśli §. 24 l. 2 pow. ust. cyw., przeto na wniosek Maksyma Skoropala wdraża się postępowanie uznania Hryńka Dżendżery za zmarłego i kuratorem dla niego ustanawia się pana adw. dr. Rosena w Tarnopolu.

Zarazem wzywa się każdego, ktoby miał jaką wiadomość o zaginionym, aby dał o tem wymienionemu powyżej kuratorowi lub też sądowi. — Hryńka Dżendżerę wzywa się, aby w sądzie tutejszym się jawił, lub w inny sposób dał wiadomość o sobie.

Po upływie 15 grudnia 1907 na ponowny wniosek rozstrzygnie są o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 10 listopada 1906.

L. cz. T. 15/5 (4). (9947 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Wasyl Szczerbij, urodzony w Iwanikówce 27 lipca 1856 i tamże przynależny, wydalił się przed 36 laty wraz z matką swoją Jewdochą na roboty do Besarabii i więcej do Iwanówki nie powrócił i odtąd wszelka wieść o nim zaginęła.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Pańka Szczerbija postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Oleksie Pawlikowskiemu w Iwanikówce wiadomość o powyż wymienionym. Wasyla Szczerbija wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na tutejszą prośbę po dniu 15 grudnia 1907 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 24 sierpnia 1906.

Firmy.

L. cz. Firm. 773 XVII 5 95 (9770)

Obwieszczenie.

Z rejestru firm pojedyńczych wykreślono z powodu śmierci właścicieli firm:

1) Józef Langrock, dom interesów pieniężnych w Krakowie.

2) S. M. Landesberger, handel zbożem w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Kraków, dnia 17 listopada 1906.

L. cz. Firm 412/6 (9956)

Obwieszczenie.

W roku 1907 ogłaszane będą wpisy do rejestru handlowego; w wydawanym przez c. k. Ministerstwo handlu we Wiedniu dzienniku „Centralblat für die Eintragungen in das Handelsregiester“, jakoteż w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ i w Przeglądzie prawa i administracyi, zaś wpisy do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 7 grudnia 1906.

L. cz. Firm. 714/6 (9893)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Rakszawie“ że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tego towarzystwa z 21 października 1906 r. wybrano w miejsce ustępującego przełożonego Zarządu ks. Józefa Dziedzica przełożonym zarządu ks. Józefa Heynara proboszcza w Rakszawie.

Rzeszów, dnia 10 lipca 1906.

L. cz. Firm. 639/6 Stow. I 139 (9896)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych pod Stow. I 139 Towarzystwo kredytowe i zaliczkowe zar. stowarzyszenie z ograniczoną poręką w Brodach:

Członek dyrekcyi Nathan Tartakower wystąpił z dyrekcyi składając swój mandat wyborczy.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego stow. zarej. z ogran. poręką w Brodach, odbyte dnia 11 listopada 1906 o godz. 6 wieczór w Brodach wybrało Maurycego Schatza członkiem dyrekcyi

Data wpisu: 28 listopada 1906.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 28 listopada 1906.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 13. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	6·10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję od 1/6 do 30/9 wł. niedzielę i rz. k. święta), Körözmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	7·50	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.
—	8·15	z Sambora, M. Laborcza, Sanoka, Chyrowa.
—	8·18	z Jaworowa.
—	8·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (przez Podgórze Płaszów), Wieliczki, Orłowa, (p. Tarnów), M. Laborcza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	10·35	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	11·45	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kosmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.
—	1·50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·20	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	3·55	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·37	z Jaworowa.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	5·50	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·45	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·05	z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p Tarnów).
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
—	4·05	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mezö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca, (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·15	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/5 do 30/9), Suczawy.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.
—	6·55	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.)
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, [illegible]owa, Iwonicza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, [illegible]cza, Orłowa (od 1/7 do 15/9). Wieliczki, Oświęcima, Z[illegible]panego, (p. Podgórze Pł. od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·55	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (1/7 do 15/9).
—	9·20	do Ickan Worochty (od 1/6 do 30/9 wł. w niedzielę i święta rz. k.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·55	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa.
—	10·45	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·21	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kosmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.
—	2·30	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	3·30	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	4·05	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·15	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·58	do Stanisławowa, Czortkowa, Husiatyna
—	6·00	do Jaworowa
—	6·15	do Podwołoczysk.
—	6·25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza, Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	7·25	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·50	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10·05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna (od 1/6 do 30/9 co niedzieli i święta rz. kat.), Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·30	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7·07, przed południem, 3·25, 5·09 po połud. i 8·20 wieczór, (od 6 maja do 23 września wł. w niedziele i rz. kat. święta), 10·00 przed połud., 1·46 po południu, (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 1·15 po południu, (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 9·25 wieczór, (od 13/5 do 9/9 w niedziele i rz. kat. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6·05 rano, 2·28, 3·40 i 5·36 po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 9·00 przed połud. i 12·40 po połud. (od 1/6 do 31/8 wł. codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9·15 przed połud., (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połud., (od 13/5 do 9/9 codziennie) 3·14 po południu.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta).

Do Lubienia 2·01 po połud. (od 13/5 do 16/9 w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze"

—	7·00	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	11·25	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor
3·05	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa
—	5·25	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa,
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze"

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa
—	11·15	Podwołoczysk, Brodów. Potutor, Grzymałowa,
3·36	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna. Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
—	6·37	Podwołoczysk,
—	10·08	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskim c. k. kolei państwowych, Pasaż Hausmana l. 9.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.